

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcy i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcy nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Obok dalszego ciągu powieści historycznej

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

rozpocznemy niebawem druk powieści

HAJOTY

p. t. „W POGONI“,

następnie Anatola Krzyżanowskiego

p. t. „ROZBITEK“.

o oprócz tego ukażą się w r. 1905 najnowsze utwory powieściowe Elizy Orzeszkowej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA

6. Biuletyn.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Józef spał ubiegłej nocy dość dobrze; w stanie zdrowia Najdostojniejszego Króla nastąpiło lekkie polepszenie.

Rjeka, 11 stycznia 1905, godzina 9 przed południem.

Dr. Kisieljak w. r.
Arcyksiążęcy lekarz nadworny.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmłodszy wydać następujące pisma odręczne:

Kochany bar. Gautsch!

Uwalniam Pana. z obowiązków prezydenta kuratorji austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu i wyrażam Panu przy tej sposobności za Jego świadomą cel i wydatną działalność w interesie tej instytucji Moje pełne uznanie.

Wiedeń, 6 stycznia 1905.

Franciszek Józef w. r.

Hartel w. r.

Kochany hr. Schönborn!

Mianuję Pana prezydentem kuratorji austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu.

Wiedeń, 6 stycznia 1905.

Franciszek Józef w. r.

Hartel w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 stycznia.

Wnosząc w życie Rossyi zacząć reform, nie przypuszczał może ks. Światopłk-Mirski, jak silnie ruch ten zwiąże się z jego osobą. A jeśli w ogóle związanie sprawy z osobą bywa niebezpiecznem, to w obec panujących w caracie stosunków, tem większe musi ono budzić obawy.

Już dzisiaj okazuje się to w całej pełni. Intrygi Pobiedonoscewa i całej jego propagandy duchowej podkopały stanowisko „reformowego ministra“ szybciej, aniżeli można było przypuszczać. Pogłoski o bliskim ustąpieniu ks. Mirskiego odzywają się wprawdzie nie po raz pierwszy, ale nigdy jeszcze nie wystąpiły z taką żywiołową siłą, a *Rissyska Agencja telegraf.* nie umiała zdobyć się w ostatnim swem *dementi* na silniejszy akcent, jak nazywając owe wieści „nieprawdopodobnemi“. Świadczy to właśnie o prawdopodobieństwie ich tak wielkiem, że należy być przygotowanym, iż lada chwila nadejdzie urzędowy komunikat o zwolnieniu ks. Mirskiego z obowiązków ministra.

I tu rozpoczyna się prawie tragedia. Bo któżkolwiek obejmie „po Bekwarku lutni“, będzie to — rozumuj — zawsze zwrot wstecz. I trudno nawet odmówić słuszności tym przypuszczeniom. Oż bowiem innego mogłoby stać się powodem dymisji ks. Mirskiego, jeśli nie okoliczność, że w sferach decydujących uznano wytknięty przez kierunek za niewłaściwy? Niema zaś obawy o to, by owe sfery chciały zapędzać się jeszcze dalej w kierunku postępowym, aniżeli ks. Mirski. Po nim może przyjść jedynie reakcja — mniej lub więcej jaskrawa, naga w swej prawdzie, czy zręcznie przysłonięta, lecz tylko reakcja.

Nie bez obawy, choć ze spokojną determinacją i z powagą spogląda na zapasy dwóch kierunków toczące się w Petersburgu pod boki cara — Królestwo polskie. W Mirskim widziało także ono rzecznika tych idei, które prawu i słuszności dać mogłyby przewagę nad rozwydrzeniem czynownictwa. W takim zaś razie drogą prostej konsekwencji musiałoby Królestwo uzyskać prawa, przysłu-

70)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZEŚĆ PIERWSZA.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Ustawili się tedy w świetlicy półkołem wszyscy goście, niewiasty i mężczyźni we wspólnych strojach, grających jak tęcza przy blasku świec jarzących, a naprzeciw nich stanął pan Pagowski z panną Sienińską. Uczyniła się cisza, tylko oczy wszystkie utkwione były w oblubienicę, która ze spuszczonej oczyma, ze skupieniem i powagą na twarzy, bez uśmiechu, ale nie żalosa, wyglądała jakby uśpiona. Książd prałat Tworkowski, mając przy sobie Tecię Krzepecką, trzymającą srebrną tacę z pierścieniami, sam przybrany w kornę, wysunął się z półkola i rozpoczął przemowę do przyszłych nowożeńców. Mówił uczenie, długo i wymownie wywodząc, co to były *sponsalia de futuro* i jak wielką wagę przywiązywał do zrekowin Kościoła od pierwszych czasów chrześcijaństwa. Cytował Tertuliana i sobór Trydencki, i opinie różnych uczonych kanonistów, poczem dopiero, zwróciwszy się do pana Pagowskiego i do panny Sienińskiej,

jął przekładać im, jak mądre było ich postanowienie, jak wielkie świadczą sobie wzajem dobrodziejstwo i jak przyszła ich szczęśliwość od nich samych tylko zależy. Słuchali tego z podziwem zgromadzeni, ale zarazem i z niecierpliwością, gdyż jako krewni, którym wymykało się dziedzictwo, niechętnie patrzyli na ów związek. Sam pan Gedeon, który od dłuższego stania dostawał zawrotu głowy, począł przestępować z nogi na nogę i dawać znaki oczyma prałatowi, by skończył, co on, nierychło spostrzegłszy, pobłogosławił wreszcie pierścienki i założył je na palce oblubieńców. Wówczas zagrzmiały znów armatki na dziedzińcu, a z chóru, w izbie stołowej, ozwała się hucznie kapela, złożona z pięciu grzecznie grających żydków radomskich. Goście przychodzili teraz kolejno składać życzenia gospodarzowi i pannie — po największej części kwaśne i nieszczerze. Dwie starsze panny Krzepeckie dygały wprost drwiąco przed „wujną“, a pan Marcyan, całując ją w rękę, polecał się jej przyszłym łaskom z tak koźlim wzrokiem, że pan Pagowski powinienby go był na dobrą sprawę powtórnie z domu wyłusknąć.

Lecz inni — dalsi krewni, a lepsi i mniej eheciwi ludzie — życzyli szczerzej i goręcej. Tymczasem otworzono szeroko drzwi do izby stołowej; pan Pagowski podał ramię narzeczonej, a za nimi ruszyły inne pary, wśród migotania i chwibij płomyków od świec, którą spowodował nagły, wpadający aż do sieni, chłodny przewiew powietrza. Z tej sieni napływała czeladź, już na w pół pijana, z niezliczoną ilością potraw i gąsiorów z winem. W izbie stołowej, od ciągłego otwierania drzwi, panował chłód tak mocny, że biesiadników, gdy siedli za stołem, aż dreszcz przejął w pierwszej chwili, a z powodu chwiej-

by płomyków świec cała izba, mimo pięknej zastawy, wydała im się dość ciemną i ponurą. Lecz należało się spodziewać, że wino prędko rozgrzeje krew w żyłach, a wina nie pożałował pan Pagowski. Był to człek raczej skąpy na codzień, natomiast w wyjątkowych okazjach lubił popisać się tak, by długo o nim mówili. Zdarzyło się to i teraz. Za każdym biesiadnikiem stał pachoł z omszałym gąsiorem, a nawet i pod stołem było ukrytych kilkunastu czeladzi z butlami, aby, na wypadek, gdy gość, nie mogący pić więcej, wsunie kielich między kolana, napełnić mu go natychmiast. Olbrzymie pijackie szklenice, roztruchane, kuszytki lśniły przed każdym nakryciem, tylko przed niewiastami stały mniejsze, włoskie, albo też francuskie kieliszki.

Goście nie obsiedli jednakże całego stołu, gdyż pan Pagowski kazał dać więcej nakryć niż było biesiadników. Książd prałat rzucił oczyma na owe puste miejsca i począł chwalić gościnność domu i gospodarza, ale ponieważ głos miał zawsze bardzo donośny, a przytem podniósł się w tej chwili nieco z krzesła, chcąc sobie ułożyć wygodniej fałdy sutanny, więc obecni sądzili, że chce wznieść pierwszy toast i uciszyli się wszyscy.

— Słuchamy! — ozwało się kilku głośno.

— Ej, niema czego — odrzekł wesoło książd. — Nie toast to jeszcze żaden, choć wkrótce przyjdzie i na to pora, bo widzę, jak niektórzy z ichnościów trą sobie zawczasu czupryny, a pan Kochanowski już i szepce do siebie, i na palcach coś liczy. Trudno, mości panie! od kogoż jak nie od Kochanowskiego rytmów wyglądać. Ja jeno chciałem rzec, iż chwalebny to jest staro-

polski zwyczaj te nakrycia dla niespodzianych gości.

— Ba, — rzekł pan Pagowski — jak się dom w nocy świeci, to z ciemności zawsze ktoś może nadjechać...

— A może kto i jedzie — ozwał się pan Kochanowski.

— Może pan Grothus?

— Nie... pan Grothus na sejmie. Jeśli ktoś nadjedzie, to całkiem nieoczekiwany.

— Ale go nie usłyszymy, bo ziemia miękka.

— A no! — pies pod oknem szczeka. Nuż się ktoś zjawi.

— Z tej strony nikt się nie zjawi, bo to okna na sad.

— I, co prawda, to pies wyje, nie szczeka.

Jakoż tak było. Pies ozwał się raz, drugi i trzeci, poczem szczekanie jego zmieniło się w niskie, posępne wycie.

Pan Pagowski wzdygnął się mimowoli, przypomniał sobie bowiem, jak przed wielu, wielu laty, w innych okolicach, w jego dworze, leżącym o milę od zamku pomorzańskiego, na Rusi, tak samo psy wyły przed nagłym napadem Tatarów.

A pannie Sienińskiej przyszła do głowy myśl, że już jej nikogo czekać nie wolno i że ktokolwiekby nadjechał z ciemności do oświeconego dworu, to już nadjedzie zapóźno.

Lecz i innym uczestnikom uczyniło się jakoś dziwnie, tembardziej, że do pierwszego psa przyłączył się drugi — i za oknem rozległo się podwójne wycie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gujące w państwach kulturalnych każdemu z ludów.

Dymisja ks. Mirskiego obniżyła te nadzieje w znacznym stopniu. Doskonale obznajomiony zazwyczaj ze stosunkami warszawski korespondent *Dziennika Poznańskiego*, przyjmując za fakt, iż po ks. Mirskim obejmie spuszczając p. Witte, twierdzi, że nie zechce on pójść tak daleko w kwestii polskiej, jak Mirski i zamierza uwzględnić tylko pomniejszej wagi postulaty.

Jak słycać, czytamy dalej, koncesye, po za które Witte nie chciałby przejść chwilowo, ograniczają się do następujących punktów:

1. Wprowadzenie ziemstw, t. j. samorządów gubernialnych i powiatowych, jednakże w zakresie ograniczonym, w którychby element, wchodzący w skład ziemstw z wolnego wyboru, znajdował się w stanowej mniejszości, mniej więcej tak samo, jak obecny skład ziemstw w guberniach litewskich.

2. Wprowadzenie samorządów miejskich na takichże warunkach. Uwaga: W ziemstwach i samorządach miejskich język polski zaprowadzony byłby tylko w sprawach wewnętrznych, w komunikacji z władzą obowiązowałby język rosyjski.

3. Język polski, jako wykładowy, w szkołach elementarnych, oraz do pewnego stopnia w początkowych klasach szkół miejskich.

4. Katedra języka i literatury polskiej na Uniwersytecie warszawskim z wykładem w języku polskim.

5. Rozszerzenie warunków praw języka polskiego w rozprawach sądowych, o ile strony i świadkowie tego żądają.

6. W kwestii unitów przyznanie t. z. opornym prawu należenia do kościoła katolickiego, jednakże bez przyznania prawa egzystencji obrządkowi unickiemu t. j. słowiańsko-katolickiemu. (Jest to stanowisko, proponowane jeszcze przez generał-gubernatora Imeretynskiego).

I to wszystko.... Jak widzimy, kończy korespondent, koncesye ministra Wittego nie idą daleko, właściwie mówiąc, są minimalne, do tego stopnia, że owo równouprawnienie, gwarantowane przez manifest carski, byłoby w tym razie, przynajmniej w stosunku do Królestwa, najzupełni nieuprawnieniem.

Licząc się z możliwością, że pogłoski o ustąpieniu ks. Mirskiego i o bliskim zajęciu stanowiska ministra spraw wewnętrznych przez p. Wittego znajdują w rzeczywistości potwierdzenie, wywodzi *Morning Post*, iż przewrót ów dobiega wróżyłby sprawie pokoju, gdyż Witte niezawodnie nalegać będzie na to, by w stosownej chwili przyjąć Rosyja pośrednictwo pokojowe mocarstw.

Daily Express wymienia również Wittego, jako przyszłego ministra spraw wewnętrznych, dodając, że car przystał na poruczenie Wittemu tego stanowiska jedynie pod naciskiem stosunków i wbrew osobistej antypatii do Wittego.

Daily Telegraph nie wierzy, by spadek po ks. Mirskim dostał się p. Wittemu. Pi-

smo to zapowiada, iż wybór następcy ks. Mirskiego będzie ogromną dla wszystkich niespodzianką.

Wedle *Petit Journal* natomiast nie ulega wątpliwości, że Witte zostanie już w tych dniach mianowany ministrem spraw wewnętrznych w miejsce ks. Mirskiego i że niezwłocznie przystąpi do przeprowadzenia reform, zapowiadanych ukazem carskim.

Prywatne wieści z Petersburga głoszą, że ks. Mirski obejmie generalne gubernatorstwo Kaukazu.

W Berlinie nie otrzymano dotąd potwierdzenia wiadomości o ustąpieniu ks. Mirskiego.

SPRAWY MONARCHII

Ministerstwo skarbu ogłosiło świeżo sprawozdanie ze stanu podatku osobisto-dochodowego w r. 1903, ujęte w formę tabel, które rzucają wiele nowego światła na stosunki ekonomiczne Monarchii.

Dochód zgłosiło ogółem 898-972 osób, a więc tylko 3-36 pre. ogółu mieszkańców. Znacząco to, że ledwie co trzydziesta osoba posiada podlegający fasyi dochód. Licząc, że co piąta osoba ma być samoistny, zawsze jeszcze otrzymamy na 6 osób samoistnie zarobkujących jedną tylko z dochodem ponad 1.200 koron. W roku 1898 do fasyi zgłosiło się tylko 711.512 podatników, to jest tylko 3-79 pre., wzrost w ciągu lat pięciu wynosił przeto 0-57. Mylnym jednak byłby wniosek, że w tych pięciu latach liczba osób o wyższym dochodzie tak znacznie wzrosła; raczej sędzić wypada, że podniosła się t. zw. „moralność podatkowa“, czyli, że silniej rozbudziło się wśród ludności przekonanie o obowiązku rzetelnych świadczeń na rzecz Państwa.

Sredni dochód jest w poszczególnych krajach koronnych bardzo nierówny. Wynosi on: w Dolnej Austrii 3722, w Tryeście 3426, na Bukowinie 3144, w Galicyi 3137, w Krainie 2974, w Gorycyi 2968, w Styryi 2932, na Szlasku 2976, w Vorarlbergu 2911, w Czechach 2860, w Salzburgu 2781, w Górnej Austrii 2705, w Dalmacyi 2624, w Istrii 2509. Sredni dochód we wszystkich krajach koronnych razem wynosi 3222 na głowę kontrybuenta. Powyższe cyfry mogłyby wywołać iluzję, jakoby Galicya była albo najbogatym, albo przez władzę podatkową najbardziej eksploatowanym krajem. Tak jednak nie jest. Przeciwnie wysoko-srednia cyfra dochodów dowodzi, że brak u nas owej — w Czechach przykład tak licznej klasy ludzi o srednim dobrobycie, a drabina od proletaryusza do milionera nie wiele liczy szczebli. Absolutna cyfra dochodów w poszczególnych krajach, wzmacnia jeszcze ten dowód. I tak obok Dolnej Austrii, która, jako siedziba centralnych zakładów finansowych i przemysłowych, opłaca prawie połowę całego podatku dochodowego, placą Czechy około 20, Galicya zaś mało co nad 7 pre.

Zestawienie głównych miast wykazuje następujące cyfry: w Tryeście najniższy stopień dochodu pomiędzy 1200 a 3600 wykazują 3/4 podatników, w Grazu dominuje grupa od 7200 do 12.000, w Bernie nad 12.000, a we Lwowie największą, bo 19 pre. obejmującą grupę, tworzą podatnicy pomiędzy 3600—7200 K. dochodu.

Ogółem w całej Austrii do fasyi zgłaszano dochód w wysokości 3-3 miliarda, kiedy w r. 1898 osiągnięto tylko 2-8 miliarda. Z dochodu przypada 1/3 część na pobory służbowe, około 1/4 część na samoistne przedsiębiorstwa, 1/7 na dochód z kapitału, 1/10 na dochód z budynków, 1/12 na dochód z ziemi.

Przed wyborami na Węgrzech.

Prezydent gabinetu hr. Tisza rozesał do wszystkich rad miejskich cyrkularz, w którym zwraca uwagę, że wprawdzie ustawa poddała udział urzędników w walce wyborczej pewnym ograniczeniom, ale wcale nie jest jej celem wykluczenie od udziału w wyborach tak cenego żywiołu społecznego, jakim są urzędnicy. Owszem będzie rzeczą bardzo pożądaną, jeśli urzędnicy w granicach ustaw wykonają swój konstytucyjny obowiązek.

Inny okólnik, wydany przez hr. Tiszę, poleca władzom, aby ustawowymi środkami zwalczały każdy gwałt i pogromki, mające na celu powstrzymanie wyborców od objawienia swego zdania i udziału w głosowaniu.

Dnia 10 b. m. odbył się w siedmiogrodzkiem Hermansztadzie (Sypin) wiec Rumunów pod przewodnictwem Papa Ilyesfalva. Wiek uchwalił, że należy zaniechać dotychczasowej bierniej taktyki i uchwalił program, domagający się przyznania węgierskim Rumunom narodowej indywidualności; wprowadzenia dwuletniej służby i zaniechania madyaryzacji w wojsku; równouprawnienia narodowego; uznania praw języka rumuńskiego w administracji, sądownictwie i szkołach; autonomii wyznań; bezpłatnej nauki w szkołach ludowych; wprowadzenia obowiązkowych ślubów kościelnych w miejsce dotychczasowych cywilnych; wprowadzenia powszechnego tajnego głosowania, swobody prasy i zgromadzeń; na koniec reform w zakresie polityki socjalnej i narodowej.

Rumuni zamyslał w 40 mniej więcej okręgach, w których stanowią większość i które dostarczały dotąd kandydatów rządowych, ogłosić kandydatury rumuńskie.

Ruch w Rosyi.

Wiązanek ciekawych depesz przyniosła nam noc ostatnia z rozmaitych punktów cesarstwa rosyjskiego. W prasie zagranicznej błakała się uparcie szerzona pogłoska o zamachu na cara. Może był to manewr giel-

dowy; może łatwowierność korespondenta. Z Petersburga donoszą więc, że nie tam o żadnym zamachu na osobę monarchy wiadomo.

W drugiej stolicy carów, w Moskwie, odbyło się wczoraj posiedzenie „stałej komisji technicznego wykształcenia“. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa kształcenia robotników, ze względu na stan, o który przedewszystkiem chodziło, bardzo w obecnych czasach drażliwa. — Przewodniczący Masing oświadczył, że wszelkie usiłowania Technicznego Towarzystwa około rozszerzenia wykształcenia rozbiły się w obec trudności, stawianych ze strony administracji, poczem wezwał obecnych do otwartego wypowiedzenia swych myśli o technicznym wykształceniu i statutach Towarzystwa. Inni mówcy podnosili, że kongres w sprawie technicznych i przemysłowych przepisów i ustaw, odbyty przed rokiem, zamknięto bezprawnie. Jeżeli niektóre osoby zawiniły w obec prawa, to one powinny być stanąć przed sądem. Między statuty Technicznego Towarzystwa, a jego czynności, wdzierają się „siła“, która powstrzymuje od pracy szereg ludzi zdolnych, rozporządzających wielkimi kapitałami. Duchowe i fizyczne siły z winy biurokracji nie mogą się rozwinąć i tylko nadanie praw obywatelskich mogłoby tu pomóc. Kiedy przewodniczący wezwał uczestników (których naliczono przeszło 600), aby objawili swe zdanie o poruszonych kwestiach, jeden z obecnych oświadczył, że wygłoszone dotychczas mowy były tylko częścią gadaniny w porównaniu z istotnym nastrojem umysłów. W tej chwili rozległy się okrzyki: Precz z samowładztwem! i huczne brawa. Po dłuższej dopiero chwili, zdołał przewodniczący przywrócić spokój.

Towarzystwo literacko-artystyczne w Odessie, liczące około 15.000 członków, zostało przez gradonaczalnika rozwiązane i musi przedać się paragrafom nowego, *ad hoc* ułożonego dlań statutu. Powodem katastrofy — zdaniem rządu — był fakt omawiania na posiedzeniach Towarzystwa spraw ogólnoparlamentowych, z literaturą i sztuką w nadto luźnym pozostających związku.

O wiele przykrejsza katastrofa wydarzyła się w Niżnym Nowogrodzie, pociągnęła bowiem za sobą sporo ofiar w ludziach i znajduje epilog przed krótkimi słowami. Stowarzyszenie nauczycieli obchodziło tam wczoraj uroczystą dziesiątą rocznicę swego istnienia. Na tłumnym zgromadzeniu jubileuszowym omawiano między innymi sprawy, znajdujące się obecnie w całej Rosyi, jak długa i szeroka, na porządku dziennym. Spowodowało to wkroczenie do sali obrad policji, która poczęła rozpychać zebranych, używając białej broni. W ścisłu kilka kobiet uduszono, dziesięć osób odniosło cięższe lub lżejsze rany. Prezydenci miasta i ziemstwa pospieszili ze skargą do gubernatora, a i na posiedzeniu rady miejskiej wniesiony zostanie protest przeciw nieogłędnemu postępowaniu organów policyjnych.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

STARE MAŁŻEŃSTWO.

(Z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Skoro Julieta odeszła nareszcie, Fabian zwrócił się żywo do pani Fontenoy, pragnąc skorzystać z chwil, które wiedział, że są wolne.

— Była pani bardzo dobra i rozsądna — rzekł — i wdzięczny pani jestem daleko więcej, niż umiałbym wyrazić... Jeżeli moje zamiary się urzeczywistnią, właśnie temu rozsądkowi będę miał do zawdzięczenia największe szczęście, którego doznać może człowiek uczciwy, który nie ma żadnego rodzaju ambicji, ani politycznych, ani literackich...

— Zależy to od pana — odrzekła Edmea, wpadając w zamyślenie: — szczęście swoje, w takim razie sam pan sobie będzie zawdzięczał, gdyż sam je przywołał — postarał się pan o nie. Wielu innych przeszkobyłoby obok, nie myśląc o tem.

— Tak pani sądzi? — rzekł Fabian zdziwiony — przecież to zupełnie naturalnie!...

— To zależy. Posiada pan, jak widzę — czego szczerze winszuję — nieco angielskie pojęcie o małżeństwie.

— Och! pani, a także i francuskie, zaręczam pani! Wielu moich znajomych położyło się w ten sposób, jak pani mi radzi i bardzo dobrze na tem wyszli: jeszcze przedwczoraj, w towarzystwie... jak mam powiedzieć?... urzędnikiem, obochodliwym najmilsze w świecie zaręczyny dwójga młodych bardzo w sobie zakochanych, a powały tego urzędu wcale nie popękały z oburzenia, zaręczam pani! Ale pani miała po tysiąc kroć słusność, zmuszając mnie niejako, abym sam walczył dla siebie, abym starał się zdobyć nagrodę, o której mniemałem, że łatwo mi będzie otrzymać. Okaże się godnym tego, może mi pani wierzyć!

Mówił gorąco, z zapalem, miarkowanym odrobiną ironii, jak gdyby obawiał się nieco okazać śmieszny; Edmea nie znajdowała go wcale śmiesznym, tylko bardzo młodym i pociągającym, pomimo lat trzydziestu, do których nie lekka się przyznawać. Odpowiedziała mu usmiechem i przytakującym ruchem głowy; widziała, jak przez dwa salony poprzedzające ten, w którym siedzieli, zbliżała się do nich Julieta, szczególnie spokojna i poważna. Brak przyzwyczajenia do znajdowania się w trudnym położeniu był powodem, że Edmea nie mogła na razie zdobyć się na wyszukanie jakiegoś przedmiotu rozmowy, któryby potrafił zmylić domyśły młodej dziewczyny, a Fabian, plecami do drzwi obrócony, miał dalej wyspiewywać pochwalne hymny na cześć miłości małżeńskiej, gdy pani Fontenoy przerwała mu nagle:

— Czy był pan już na przedstawieniu Salambò?

— Nie, pani, — odrzekł natychmiast — ale mam zamiar pójść w przyszłym tygodniu.

Julieta, stojąc w progu, patrzyła na nich z drwiącą miną; słysząc odpowiedź Fa-

biana weszła, upewniona, że obecność jej nie będzie już natrętna; niedługo potem Fabian odszedł.

Gdy zniknął za drzwiami, Julieta przysła usiąść na niskiej ławeczce naprzeciw Edmei, co było ulubionem jej miejscem i rzekła poważnie:

— Moja ciociu, dziś nie jest twój dzień przyjęcia i obiecałyśmy sobie, że całe popołudnie spędzimy najspokojniej na bieganiu po sklepach; czy zechcesz mi powiedzieć, jeśli łaska, czemu przyjechałaś pana Malvois? I dlaczego, — okoliczność obciążająca, przyjechałaś tutaj, na dole, uroczyscie?

— Moja pieczętowska, od czasu, jak twój wuj wrócił do zdrowia, na gorze przyjmujemy tylko poufniejszych znajomych — odrzekła Edmea — a pan Malvois do nich nie należy.

— Ale pragnie nim zostać! — odparła Julieta nie podnosząc oczu. — Moja cioteczko kochana, to po jezuiaku; odpowiedziałas tylko na połowę mego pytania; nie nie szkodzi, zwalnia cię z reszty. — A teraz, czy zechcesz mi powiedzieć, czemu oddałaś mi nie przed chwilą? Nie jesteś wcale zręczną, moja ciociu, tylko się nie gniewaj! Jeżeli tak pójdzie dalej, będziesz musiała wezwać jedną, albo dwie z moich przyjaciółek, aby ci udzieliły kilku lekcji... — Jeżeli pójdzie dalej? Co takiego, Julieta? — rzekła Edmea, przybierając ton poważny.

— Ależ... ta krętanina... Słuchaj, ciociu, bądź szczerą; dla ciebie, czy dla mnie przychodzi pan Malvois?

— Stanowczo, Julieta — ozwała się Edmea trochę poirytowana — stajesz się całkiem niemożliwą!

— Moja śliczna, ukochana cioteczko, nie gniewaj się, proszę ciebie! — Cóż by było nadzwyczajnego, żeby ci się trochę za-

iecano? — Gdyby ci powiedziała wszystko co myślę... ale znówu zrobisz na mnie oczy wilka!

— Zdaje mi się, iż trudnoby już było więcej coś powiedzieć — rzekła Edmea, pod wpływem dziwnej jakiejś ciekawości, ukrywanej pod żartobliwym tonem — możesz mówić, nie krępuj się!

— A więc dobrze! Co mi się dziwnem, nadzwyczajnem wydaje, to właśnie to, że ci się za mało zalecają; czynią to przecież przy innych kobietach a niema ani jednej, która byłaby ładniejsza od ciebie, ciociu — bez poehleństwa!

— Co za pewność siebie! — rzekła pani Fontenoy śmiejąc się. — Pragnę, żeby ci przebaczyła twoje impertynenecje, zdobyłaś się na bezwstydne poehleństwa?

— Wiesz dobrze ciociu, iż prawdę mówię — odrzekła Julieta nie biorąc wcale do serca słów ciotki. — I wiesz także bardzo dobrze, że do wszystkich kobiet się zalecają; bywają nawet niektóre pod tym względem... nie chcę już mówić czem one są, ale mi to porządne obrzydzenie sprawia! Gdy ty, ciociu, jesteś jak piękny, samotny fąberek na wodach jeziora... Nie masz ochoty słuchać dalej tej poezyki? A więc, moja ciociu, nie mamy co udawać dłużej, bo jesteś nadto sprytna, aby się nie domyśleć o co mi chodzi. Ponieważ pan Malvois nie przyszedł dla ciebie, dzisiaj, nie w dniu, w którym przyjmujesz i ponieważ wysłałaś mnie z poleceniem, które mogło — ach! i jak mogło! — pojechać, byle mnie oddalić i porozmawiać z nim swobodnie — a więc to dla mnie ten pan raczył się fatygować?

— Jesteś nieznośna! — odrzekła Edmea śmiejąc się tym razem na dobre.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Doumer a Combes.

Wczoraj przystąpiła francuska Izba deputowanych na nowo do obrad. Po ukonstytuowaniu się komisji, objął przewodnictwo prezydent Doumer, wśród oklasków w centrum, a hałaśliwych okrzyków na skrajnej lewicy. Doumer w mowie swej wyłuszczył powody, które doprowadziły do jego wyboru i podniósł, że skoro wybór ten stał się faktem dokonany, pożądanym jest, aby wspomnienie tych walk znikło.

Z kolei poświęcił Doumer gorące słowa uznania swemu poprzednikowi Brissonowi, poczem zapewnił, że będzie sprawował swój urząd bezstronnie, Izba zaś niechaj uchwali reformy, jakich kraj się domaga, gdyż Francja musi być silną, aby mogła z honorem spełnić swą misję pokojową.

Wywody Doumera przerywała skrajna lewica bezustannymi okrzykami. Wołano: „Jesteś pan zdrajcą!“ Pod koniec jego mowy rozległy się ponowne oklaski w centrum, a ze zdwojoną siłą okrzyki na skrajnej lewicy.

Następnie Combes złożył oświadczenie, że zgadza się, aby na piątkowym posiedzeniu obradowano nad interpelacjami w sprawie ogólnej polityki rządu, poczem posiedzenie zamknięto.

Wybór p. Doumera — pisać z Paryża oznacza wedle prasy zachowawczej istnienie w Izbie większości klerikalno-monarchistycznej.

Gaulois porównywa dzień, w którym wybrano Doumera prezydentem Izby z 9 Termidora, kiedy to terroryzmowi Robespiera położono koniec, Parlamentarny zamach wyrwa obecnie grunt z pod nóg p. Combesowi. Nie zgadzał się on wprawdzie przy pomocy zbirów i gilotyny, ale natomiast wprowadził w ruch całą sforę denuncyantów i szpiegów.

„Doumer — pisze *Libre Parole* — jest nieprzejednanym wrogiem Combesa, którego oskarżył był o przekupstwo i szerzenie korupcji w parlamencie. Jest on również wrogiem Pelletana, zwalczał go bowiem w komisji dla spraw marynarki; jest wrogiem Jaurès, poróżniwszy się z nim z powodu polityki zagranicznej. Jest on nakoniec wrogiem wolnomularzy i nie wahał się niedawno nazwać wielkiej loży jaskinią zbrojeń. Wybór Doumera — to upadek parlamentu. Na najbliższym posiedzeniu Izby *bloc* musi się rozpaść“.

Jaurès zastanawia się w *Humanité*, czy p. Combes powinien usłuchać opinii tych republikanów, którzy nakłaniali go do ustąpienia natychmiast, jeszcze przed posiedzeniem Izby — i dochodzi do wniosku, że jest to wprost niemożliwe. Rząd musi naprzód zdemaskować dwulicowość tych, co odwrócili się od niego; następnie musi w obecnym kraju bez żadnych osłonek wytuszczyć, czego pragnął i jakich środków chwyceno się, by mu udaremnić wszelkie zabiegi o dokonanie dzieła. Na razie niema mowy o programie rządu. Wybór Doumera jest tylko zwycięstwem dwulicowości, niemoralnych kompromisów i cynicznych ambicji. Niepodobna wyobrazić sobie, by pod takim znakiem mógł się utworzyć jakikolwiek gabinet“.

Clémenceau przypisuje w *Aurore* upadek p. Combesa jego własnej bezczynności. Nigdy jeszcze rząd nie miał większości tak znacznej, a tak szczerze gotowej popierać socjalną reformę. P. Combes nie skorzystał z tego, a więc nie sprostął zadaniu. Oczywiście niepodobna rządzić w takich warunkach jak obecnie, gdy w Izbie istnieją dwie większości: jawna, przychylna rządowi — i tajna, odmawiająca mu zaufania.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Generał Sacharow telegrafował do sztabu generalnego dnia 11 b. m.: Oddział kozaków syberyjskich udał się dnia 8 b. m. pod komendą porucznika Koszinowa w okolice, obsadzone przez Japończyków celem zdobycia paszy. Dwie silne straż japońskie, które znajdowały się w miejscowości Mizi, zostały zmuszone do cofnięcia się, poczem kozacy zabrali zapasy paszy, a magazyny podpalił. Dnia 10 b. m. nieprzyjacieli usiłował atakować miejscowość Sandioza, ale został odparty.

Gen. Ogdie donosi do Tokio pod dniem 11 b. m.: Naddanie Portu Arthura jest już całkowicie przeprowadzone. Wydano 59 statków fortów, 546 dział, z tego 54 wielkiego, 191 średniego, a 343 małego kalibru, 82.670 granatów, 3000 kilogramów prochu, 35.000 karabinów, 1900 koni, 4 statki liniowe prócz „Sebastopola“, który zatopiono, 2 krążowniki,

14 kanonierek i kontrtorpedowców, 10 parostatków i 35 małych parowców, które po dokonaniu naprawy będą zdadne do użytku.

Rosyjskie krążowniki „Oleg“, „Izumrud“, „Rion“, „Dniepr“, przybyły wczoraj w dobrym stanie do Suezu. Na pokładach niema wcale zapasów.

Komisja śledcza w sprawie hullskiej przyjęła na wczorajszym posiedzeniu regulamin swych obrad, poczem odroczyła się do wtorku. Na wtorkowym posiedzeniu będzie jej przedłożone sprawozdanie o wypadkach, o których ma sąd wydać. Sprawozdanie to będzie odczytane na pierwszym publicznym posiedzeniu komisji d. 19 b. m. Następnie komisja odroczy się aż do przesłuchania świadków, które będzie mogło nastąpić dopiero w tygodniu po owym pierwszym publicznym posiedzeniu.

KRONIKA

Lwów, 13 stycznia.

— Kalendarz.

Sobota (14 stycznia):

Feliksa z Noli. — Radogosta. — Nowy Rok według obrządku gr. kat.

Wschód słońca o godzinie 7:53 rano, zachód o godzinie 4:25.

W sali XIV Uniwersytetu o godzinie 7 wieczorem ostatni wykład dr. W. M. Kozłowskiego p. t.: „Indywidualizm, Max Stirner i Nietzsche“.

Zebrań naukowo-literackie członków lwowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego o godzinie 7 wieczorem w szkole wydziałowej żeńskiej im. królowej Jadwigi.

W Kasynie miejskim o godzinie 8 wieczór z tańcami.

— Przepowiednia pogody.

Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicji wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, łagodnie; w Galicji zachodniej: Pogoda zmienna, miejscami opady, wiatry, łagodnie.

— **Łowy Dworskie.** Z Mürzsteg donoszą pod d. 11 b. m.: O godzinie 4 po południu wrócił Najj. Pan z polowania i udał się natychmiast na zasiadkę na jelenie. Dziś prześlął Najj. Pan burmistrzowi miasteczka Mürzsteg 500 K. dla ubogich. Powietrze i sanna — świetne.

— **JE. Pan Namieśnik** wyjechał dziś po południu z szefem biura przydywanego, radcą Dworu W. Zaleskim, w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Stan zdrowia** ks. Arcybiskupa Hryniewickiego, według zapewnień lekarzy, czujących ułoża dostojnego pacjenta, jest zadowalający.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Druga seria tegorocznych powszechnych wykładów uniwersyteckich rozpocznie się w poniedziałek, dnia 16 b. m., i obejmować będzie następujące wykłady:

Prof. dr. J. Bołoz - Antoniewicz: „Sztuka chrześcijańska we Włoszech od Konstantyna do Justyniana“ (z obrazami świetnymi). — Prof. dr. B. Dembiński: „Ostatnie lata Rzeczypospolitej Polskiej“. — Prof. dr. E. Habbank-Dunikowski: „O klejnotach“ (z demonstracjami). — Docent Uniwersytetu dr. K. Hadaczek: „Sztuka rzymska“ część II (z obrazami świetnymi). — Docent Uniwersytetu dr. B. Mańkowski: „O wychowaniu domowym“ część II. — Prof. dr. E. Porębowicz: „Literatura włoska XV i XVI wieku na tle kultury Odrodzenia“. — Prof. dr. M. Raciborski: „O kształtach roślin“ (z obrazami świetnymi). — Docent Uniwersytetu dr. K. Wojciechowski: „Twórczość Bolesława Prusa na tle epoki“. — Asystent Uniwersytetu W. Żłobicki: „Wiek pary i elektryczności“.

Szczegółowe programy, zawierające także przepisy o kolokwiah, sprzedają księgarnie i portyer Uniwersytetu po 10 h.

W seryi pierwszej w listopadzie i grudniu 1904 odbyło się 58 wykładów, liczba słuchaczy wynosiła razem 10.059 osób, a mianowicie 4937 mężczyzn i 5122 kobiet. Przeciwnie na 1 wykładzie było 85 mężczyzn i 88 kobiet, razem 173 osób.

— **Koncert** na rzecz Towarzystwa manipulantek i urzędniczek pocztowych pod protektoratem p. Seferowiczowej, a kierownictwem dyr. Soltysa, przygotowywany na niedzielę, 15 b. m. w sali „Sokoła“ zapowiada się bardzo pięknie.

W obec ogłoszonego afiszami doborowego programu, na które składają się występy pań: Soltysowej i Kruszelnickiej, tudzież pp.: Fiszcza, Juliana Pulikowskiego i Romana Pulikowskiego w końcu Chóru akademickiego, postępuje rażno rozsprzedaż biletów tak z ramienia pań komitetowych, jak i przy kasie koncertowej w głównym gmachu pocztowym I. piętro w biurze dyr. p. Padlewskiego. Początek koncertu o godz. 7:30 wieczorem.

— **Zakład fotograficzny E. Trzemeskiego.** Dowiadujemy się, że istniejący od roku 1868 zakład fotograficzny pod firmą E. Trzemeski prowadzony będzie nadal przez córkę dotychczasowego właściciela pannę Zofię Trzemeską, znaną już od lat kilkunastu jako gorliwą współpracowniczkę tej firmy, a której prace wytwornością i sumiennością wykończenia zyskały sobie niejednokrotnie gorące uznanie publiczności.

— **Z kolei.** Z powodu zawiei śnieżnej wstrzymano dnia 11 b. m. wszelki ruch pociągów na kolei Lwów - Jaworów, przypuszczalnie na 3 dni.

△ **Zamach samobójczy.** W jednym z mieszkań realności przy ul. Kochanowskiego 7 usiłowała wczoraj odebrać sobie życie p. Helena H., wdowa po zmarłym onegdaj inżynierze, zażywający sporą dawkę sublimatu. Stan desperacki jest bardzo groźny.

Powodem zamachu samobójczego był żal po stracie męża.

△ **Podejrzana** o zamordowanie własnego dziecka, służącą Annę Kozakównę, odstawiono wczoraj ze szpitala powszechnego do aresztów policyjnych.

△ **Bona złodziejka.** Policja aresztowała wczoraj bonę francuską Maryę Lamboley, pod zarzutem kradzieży biżuterii na szkodę służbodawcy p. M. Z., właściciela dóbr. W czasie rewizji, przeprowadzonej w kuferku aresztowanej, znaleziono skradzioną biżuterię, wartości 4500 K., oraz znaczną ilość damskiej garderoby.

△ **Fałszywe koronówki** pojawiły się we Lwowie. Jedną z nich zakwestyonowano u Józefa Landaua, zajętego u handlarza drobiu Sterna, przy ul. Bożniczej.

△ **Zwłoki dziecka w kufrze.** Marya Łapanówna, służąca u jednego z lokatorów przy ulicy Sykstuskiej 1. 31, powiła w nocy z 10 na 11 b. m. niemowlę, które owinąwszy w pieluski i szmaty, włożyła do kufra, stojącego w kuchni. Pozbawszy się w ten sposób dziecka, pod pozorem choroby opuściła dom służbodawców i udała się do krewnych.

Dziś dopiero znaleziono zwłoki dziecka w kufrze.

Zawiadomiona o wypadku policja przybywszy na miejsce, poleciła odstawić zwłoki dziecka do kostnicy zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowo-lekarskiej i wdrożenia dochodzenia, celem wykrycia miejsca obecnego pobytu Łapanówny.

† **Emilia Łaszowska**, wdowa po zmarłym przed kilku tygodniami w Wiedniu generale-poruczniku Mieczysławie Łaszowskim, zmarła w Wiedniu w 58 roku życia. Była ona Szkotką rodem; jej nazwisko brzmiało: Gerard of Rochsle. Sp. Łaszowska, zarówno jak jej siostra, małżonka generała-majora Juliusza Langarda, znane są w Anglii jako pracowniczki na polu literackim. Po zmarłej pozostał szereg powieści, cieszących się wielką wśród czytelników angielskich popularnością. Pomieszczają one ponadto w *Timesie* sprawozdania z ruchu literackiego w Niemczech.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszka z Breuerów Skolik, w 75 roku życia.

W Stanisławowie, Ryszard Władysław Stefanicki, emer. inżynier powiatowy, w 63 roku życia.

W Edynburgu, powieściopisarka i podróżniczka Izabela Bishop, znana pod pseudonimem dr. Bird.

— **Burza** tak gwałtowna szalała dnia 11 b. m. w okolicy Insbruku, że dachy wielu domów w mieście i w sąsiednich wsiach uległy zerwaniu.

— **Nagminna influenza** wystąpiła w Wiedniu. Szczęściem epidemia ma tym razem charakter łagodny.

— **Austriackie Tow. fabryk broni** wydało komunikat, w którym donosi, że Towarzystwo to nabyło od berlińskiego „Tow. fabryki broni Schwarzlöse“ prawo wyrobu i sprzedaży patentowanego karabina maszynowego systemu Schwarzlöse, a to dla większej części krajów europejskich i pozaeuropejskich.

— **Z Archidiecezji wielkopolskich.** Według rubryceci na rok 1905, Archidiecezja poznańska liczy 919.899 dusz, kościołów parafialnych 345, filialnych 101, kaplice 80. Kapłanów jest 530, kleryków 98, zakonnic 276. — Archidiecezja gnieźnieńska 423.578 dusz, kościołów parafialnych 206, filialnych i sukursalnych 29, kaplice 60. Kapłanów jest 263, zakonnic 96.

— **„Kurier Poznański“** ogłasza w numerze z dnia 11 b. m. komunikat rady nadzorczej Towarzystwa akeynego, które ponosi koszt wydawnictwa tego pisma, że wobec zużycia kapitału wkładowego prawdopodobnie zawiesić będzie musiał swe wydawnictwo.

Komunikat kończy się słowami: „Ubolewać należy, iż nie znaleźli się ludzie, którzyby pismo z tyloletnią tradycją służby Kościoła i społeczeństwa naszego choćby z poniesieniem ofiary podtrzymali“.

Ubolewanie to podzielamy w zupełności, głęboko przeświadczeni, iż zawieszenie *Kuryera Poznańskiego*, to ubytek znowu jednego ważnego posterunku w Księstwie Poznańskim, z kądem ducha szczerze polski czuwał nad społeczeństwem tak silnie zagrożonem.

Kurier Poznański ma 35 lat pracy za sobą. Założony w pierwszych latach walki kulturalnej dla obrony katolicko-polskich interesów, zasilany artykułami najlepszych pisarzy tego kierunku, był organem duchowieństwa polskiego i pod znakomitą redakcją ś. p. ks. dr. Antoniego Kanteckiego, a także jeszcze za redakcją dr. Maksymiliana Kanteckiego wywierał wielki wpływ na społeczeństwo poznańskie. Pod staranną redakcją p. Franciszka Morawskiego, a także pod redakcją ks. Zimmermanna silnie akcentował narodową stronę swych dążeń.

Może znajdują się jeszcze ludzie dobrej woli i dostatecznych środków materialnych, którzy *Kurierowi Poznańskiemu* umożliwią dalszą, tak pożyteczną pracę.

Kronika prowincjonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna w Bołszowcach, na posiedzeniu odbytem dnia 28 grudnia z. r., zamianowała p. Antoniego Grodzkiego, starostę w Rohatynie, obywatelom honorowym miasta Bołszowiec.

§ Mianowanie. Wydział Rady powiatowej w Brzozowie zamianował sekretarzem powiatowym p. Bronisława Librewskiego, dotychczasowego lustratora powiatowego.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli i nauczycielki szkół ludowych polskich rozpoczyna się przed komisją egzaminacyjną w Stanisławowie dnia 20 lutego o godzinie 8 rano. Podania w drodze przepisanej należy wnieść najdalej do 6 lutego 1905 r.

§ Samobójstwo nauczyciela. We środę o godzinie 10 wieczorem odebrał sobie życie w Kołomyi w jednym z tamtejszych hoteli, 23-letni nauczyciel ludowy, Marian Sakowski. Powodem samobójstwa było złe pożywanie z żoną.

§ Spalona gorzelnia. Z Husiatyna donoszą: Dnia 8 b. m. nad ranem wybuchł w tutejszej gorzelni hr. Gołuchowskiego groźny pożar, który niszczył ją do szczytu. Ofiarą płomieni padł nadto sąsiedni dom, zamieszkały przez dzierżawcę. Szkoda jest znaczna.

Kronika zagraniczna.

* W przystępie melancholii odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru nadworny dentysta, radca dworu, dr. Alonzo Sylvester w Berlinie.

Dr. Sylvester był dentystą cesarza Wilhelma. O melancholię przypadł go podobno życie hulaszcze i znaczne straty na giełdzie.

* Samobójstwo literata. W Berlinie zastrzelił się literat Jerzy Stockhausen.

* Wielki teatr Wagnerowski w Ostendzie. W Brukseli — jak donoszą z tamtąd — zawiązało się konsorcjum z kapitałem 3 milionów franków, które ma na celu utworzenie w Ostendzie wielkiego teatru Wagnerowskiego, na wzór Bayreuthu.

* Pomnik Crispiego. Wczoraj po południu odbyło się w Palermo uroczyste odsłonięcie pomnika Crispiego.

* Zabójstwo. Dyrektor hotelu d'Angleterre w Rzymie, Elsmann, opadnięty przez jednego z garsonów, odniósł z jego ręki tak ciężkie rany, iż w kilkanaście godzin później zakończył życie.

* Straszny wypadek. Z Zurychu donoszą: Burmistrz z Innerwalden w kantonie Wallis, Seiler, był obecny przy wysadzeniu skał przy budowie drogi w górach. Gdy dynamit z powodu zimna nie chciał eksplodować, wziął burmistrz jeden nabój za przykładem minerów pod kamizelkę, aby go ogrzać. Skutkiem nieostrożnego uderzenia dynamitu eksplodował i rozwał ciałem burmistrza w kawałki.

* Paweł Henry, wybitny astronom, zmarł w Paryżu. Do spółki ze swym bratem odkrył on 14 planet.

* Napad na pociąg. Jak donosi *Rus*, banda rozbójników napadła onegdaj na pociąg towarowy kolei jekaterińskiej i obrabowała go.

* Luiza Michel, o której zgonie doniosły onegdaj telegramy, była jedną z najoryginalniejszych postaci wśród francuskich rewolucjonistów. Wolna od wszelkich ambicji, wykształcona bardzo niedostatecznie, umiała jednak bezkrytyczne masy porwać swym nieokiełznanym fanatyzmem. Komunardzi, razem z nią wywiezieni na wyspę Numeę, uwielbiali Luizę Michel jak świętą. Zarówno mowy, jak czynny tej apostołki przewrót, graniczyły niemal z szaleństwem. W r. 1883, podczas rozruchów anarchistycznych, tłum z jej podżuczenia rzucił się na sklepy piekarskie i obrabował je doszczętnie. Skazano za to Luizę Michel na 6 lat więzienia, z których 2 istotnie odsiedziała. Przechwycona w kilka lat potem w Lyonie znowu na podżeganie do rozruchów, dostała się na czas pewien do zakładu obłąkanych. Odzyskawszy wolność, przeniosła się do Londynu, ale przed laty 10 wróciła do Paryża i tu też zakończyła burzliwy żywot, licząc lat 72.

Po powrocie z Numei napisała była Michel dramat „La Misère“ i kilka niezmiernie

naiwnych powieści. Jedyną wartościową spuścizną pisarską po niej są pamiętniki, stanowiące ważny przyczynek do dziejów anarchii we Francji.

* Kradzież w muzeum Napoleona. W domu na Korsyce, w którym urodził się Napoleon Bonaparte a w którym później stworzono rodzaj muzeum Napoleońskiego, spełniono w ostatnich dniach znaczną kradzież. Z historycznych zbiorów domu znikło wiele obrazów, dzieł sztuki, oraz dwa cenne biusty dłuta rzeźbiarza Carpeaux, z których jeden przedstawiał Napoleona I., drugi zaś poległego w Afryce księcia Lulu. Dotąd nie udało się wpaść na trop złodziei.

13.

(k.) W dniu dzisiejszym rozlewa się wielka fala zabobonu po świecie i drzeniem lęku wstrząsa przesądne serca: kalendarz wskazuje 13!

Rzecz szczególna, jak trudno wytepić tego rodzaju bezpodstawne wstępy, pozostałości barbarzyńskich czasów, gdy wiara w fatum czepiała się śmiesznych wobec rozsądku drobiazgów i nawet cyfr nie wypuściła z ręki.

A już niema feralniejszej cyfry, jak 13! I nie tylko grube umysły gminu boją się jej, jak ognia. Ludzie nawet bardzo inteligentni nie mogą jednak oprzeć się nieprzyjemnemu uczuciu, gdy „trzynastka” wejdzie im w drogę. Wszakże faktem jest, że z tego powodu u nas n. p. na wielu ulicach niema domów oznaczonych 13, a prawie nie istnieją mieszkania tą cyfrą opatrzone. Maskuje się ją rozmaitymi sposobami i to wystarcza, aby złe zażegnać. Ktoś, kto za żadne pieniądze nie dałby się nakłonić do zamieszkania lokalu, na który wypada nr. 13, wynajmie go jednak bez obawy, gdy ujrzy nad drzwiami cyfrę 12 a).

Zkądże jednak wziął się ów szczególny przesąd? Zdaniem dr. Grafa, który specjalnie poświęcił dzieło zabobonom cyfrowym, sięga on wieków średnich i wynika z tradycji, że przy ostatniej Wieczery Pańskiej było dwunastu uczestników duchem Bożym owianych, trzynasty zaś, Judasz, zaprzedał grzeszną swą duszę szatanowi. Baczyć więc poczęto, aby do stołu nie zasiadać w 13 osób, w dalszym zaś ciągu cyfra ta dostała się na indeks znaków, w ogóle złą niosących wróżbę.

Czy teoria szwajcarskiego badacza zdoła uspokoić wierzących w „feralność” trzynastki, należy powątpiewać. Nie dokonany tego nawet zuchwałe przykłady rozmyślnego igrania ze złowróżbną cyfrą. Nansen nie wahał się w 13 wyruszyć na „Framie” ku biegunowi północnemu, a wiadomo, z jak pomyślnym wrócił rezultatem. W Berlinie dnia 13 lipca 1903 rozwiązał się *towarzyski* „klub 13”, po 13 latach istnienia, nikogo nie utraciwszy z pośród siebie. Ostatnim aktem klubu była biesiada, spożyta w restauracji domu nr. 13 Pod Lipami, a złożona z 13 dań!

Do wierzących w nieszczęsne oddziaływanie Trzynastki należał także Ryszard Wagner. Wiedło go zaś do podobnego wniosku to, iż... przyszedł na świat w r. 1813 i że nazwisko jego łącznie z imieniem zawierało 13 głosek. Znakomity poeta-kompozytor cierpiał wiele z powodu tego przesądu. Kiedy przyszedł w gościnę, a 13 osób znalazło się przy stole, potrafił wstać i opuścić ucztę. Jak nieuzasadnioną zaś była obawa Wagnera przed liczbą 13, okazuje się najlepiej z rozmaitych dat z jego życia. Dnia 13 kwietnia 1845 r. ukończył Wagner partyturę „Tannhäusera”. Dnia 13 listopada 1852 r. odbyło się pierwsze przedstawienie „Tannhäusera” w Wiesbaden. Dnia 13 czerwca 1859 r. wystawiono po raz pierwszy „Tannhäusera” w Stuttgardzie. Dnia 13 marca 1861 r. odbyło się pierwsze przedstawienie „Tannhäusera” w Paryżu, choć co prawda, w skutek intrygi, miało niekorzystny wynik. Dnia 13 grudnia 1875 r. została ogłoszona partytura „Zygryda”. Dnia 13 sierpnia 1876 r. wystawiono po raz pierwszy „Rheinholda” w Beureuth. Dnia 13 stycznia 1879 r. odbyło się pierwsze przedstawienie „Walkiry” w Brunświku. Wreszcie dnia 13 maja 1881 r. wystawiono po raz drugi „Walkiry” w Berlinie.

Notatki literacko-artystyczne.

Na premię artystyczną przygotowało lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych dla członków swoich wspianą reprodukcję jednego z najwybitniejszych dzieł mistrza Matejki „Zabójstwo Przemysława w r. 1296”. Oryginał obrazu znajduje się w posiadaniu Muzeum sztuki w Zagrzebiu, którego życzliwości zawdzięcza Towarzystwo zezwolenie na prawo reprodukcji na premię. Reprodukcyę wypadła znakomicie. Będzie to jedna z najokazalszych premij, jakie wydawało dotąd lwowskie Towarzystwo. Okazowe egzemplarze premij nadeszły już i są wystawione w księgarni Altenberga i na wystawie Towarzystwa. Premie odbierać będą mogli członkowie w ostatnich dniach stycznia. Kto z po za członków pragnąłby nabyć premię, zechce zgłosić się jak najrychlej pisemnie lub ustnie do kancelaryi Towarzystwa.

Udział kosztuje 10 K. 20 h.

(mr.) Wiktor Doleżan opracował nowy podręcznik do nauki szkolnej p. t. „Historia sztuki”. Brak książki tego rodzaju dawno już odczuwano, posługując się z konieczności dziełami przestarzałymi lub niewytrzymującymi poważnej krytyki przekładami, nie uwzględniającymi dostatecznie naszego rodzimego dorobku cywilizacyjnego. Ostatni wzgląd, myśl przewodnia p. Doleżana, zasługuje właśnie na szczególne podkreślenie, nadając nowemu podręcznikowi piętno w wysokim stopniu sympatyczne. Autor o trudności wykonania zamierzonego projektu, z góry wiedział dobrze: wszak postanowił stworzyć dzieło, z którego czerpać miały wiedzę dorastające pokolenia, a cel to z jednej strony szczytny, z drugiej odpowiedzialność wielka. Z góry przynajmniej, że wybrał z nagromadzonych trudności zwycięsko; olbrzymi materiał przestudowywał sumiennie, zużytkowując go w sposób dla uczniów i uczenie dostępny, a staranny dobór 120 rysunków uzupełnia tekst książki, wyjaśniając na przykładach plastycznie to, czego słowa nie dopowiedziały.

Po przedmowie, tłumaczącej istotę sztuki od najdawniejszych jej pierwowierców, następuje podział całego materiału na trzy części. Pierwsza z nich obejmuje świat starożytny, z rozdziałami: Chiny i Japonia, Indye, Azja Zachodnia, Egipt, Grecja i Rzym. Sztuka grecka i rzymska omówione najobszerniej, z wyjaśnieniem porządków i stylów, ich pokrewieństwa i różnic, kolejnego następstwa i ewolucji.

Część drugą poświęca autor wiekom średnim. — I tutaj kroczy Rzym na czele sztuki starożytności, której pierwszym przejawem są katakumby z ich malaturami i grobowcami. Z kolei następują opisy skarbów Rawenny, Konstantynopola i zabytków sztuki frankońskiej. Osobny dodatek wypełnia sztuka mahometanńska, poczem następuje wyczerpujące omówienie sztuki romańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem polskich jej pomników, na podstawie dzieł dr. Stanisława Tomkowicza, Waleryj Marrené-Morzkowskiej i Łepkowskiego. Krużewica, Kraków, Łęczyska, Żarnowiec, Opatów i inne grody dostarczyły autorowi wielu charakterystycznych i ciekawych przykładów. Obszernie wyłożył p. Doleżan i wielu przykładami poparł głównie zasady i cechy ostrołuków, czyli sztuki gotyckiej, i tym razem częstokroć potracając o przepiękne budowle i dzieła sztuki, w granicach ziem polskich szczęśliwie zachowane.

Część trzecią: świat nowożytny inauguruje renesans, by z kolei ustąpić miejsca ciekawemu i pouczającemu rozdziałowi p. t.: „Malarstwo w czasie odrodzenia”. Zaleca go zwięźle, niemniej przeto trafne scharakteryzowanie rozmaitych szkół malarzkich, włączenie ich wpływów i zdobyczy każdej z nich. Specjalnej uwadze ciekawych polecamy: renesans w Polsce we wszystkich jego przejawach. Osobne rozdziały poświęca autor architekturze, rzeźbie, malarstwu i przemysłowi artystycznemu XVII i XVIII stulecia; dalej omawia barok i rokoko w Polsce, których piękne pomniki oglądamy codziennie w najbliższym otoczeniu we Lwowie; poczem wreszcie na wieki XIX, w przeważnej części uwzględniając sztukę polską, tak bujnie rozkwitła szczególnie na polu malarstwa.

Oto zwięzła treść a zarazem najtrafniejsza ocena nowego podręcznika, który zaleca przejrzystość wykładu, umiejętną technikę pisarską, polegającą na przedstawieniu w sposób barwny przedmiotu poważnego, a przedewszystkiem duch, którego ożywcze technicznie owiewa czytelnika przy studjowaniu każdego rozdziału, każdej karty pracy p. Doleżana. Dzięki tym zaletom zapewni ona odpowiednio lukę w tym właśnie dziale naszej literatury pedagogicznej.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz piąty „Siedmiu Szwabów”, romantyczno-komiczna operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W sobotę po raz drugi (nowość) „W sieci”, komedia w 4 aktach I. A. Kisielewskiego. Drugi gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki Teatrów warszawskich.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu (na ogólne żądanie) „Betleem Polskie”, jasełka w 3 aktach, napisał Lucjan Rydel; muzyka Michała Świerzyńskiego.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem (wznówienie) „Zaczarowane koło”, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla. Trzeci gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki Teatrów warszawskich.

Z TEATRU.

(Pierwszy występ p. Wandy Siemaszkowej. „W Sieci”, komedia w 4 aktach J. A. Kisielewskiego, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 12 stycznia b. r.).

Występy gościnne p. Wandy Siemaszkowej przypadły — co jest rzeczą dość niezwykłą — na pełnię sezonu. Nie uskarża się pewno na to nikt, a liczna publiczność, która wczoraj zgromadziła się w teatrze, z prawdziwą radością powitała artystkę, której talent na scenie lwowskiej rozwijać się

począł i szczerem zajaśniał blaskiem. Powtarzam: szczerem, bo szczerokość to główna cecha tego niepospolitego talentu, który od razu widza zjednywa i pochłania. Zupełnie indywidualny, pełen ognia i zapału, nie potrzebuje on wcale tych sposobów i sposobików, jakimi zwykle posługuje się rutyna sceniczna aktorów, przemawiających z wielkiej sceny do publiczności. Najbardziej w tem zbliżona do Eleonory Duse, p. Siemaszkowa nie szuka drobnych efektów sztuki aktorskiej, ona je wszystkie skupia w jednym wielkim efekcie — prawdy. — Najtrudniejsza to, ale też i najpewniejsza droga na wyżyny sztuki istotnej.

Pamiętam dobrze wrażenie, doznane przed laty, gdy w małym teatryku weneckim imienia Goldoniego ujrzałem wśród trupy przypadkowo zebranej, tę, która wkrótce potem stała się tak głośną; — gdy ujrzałem Eleonorę Duse, podówczas jeszcze wcale nieznaną. W porównaniu zwłaszcza z grą innych włoskich aktorów, grą gorączkową, nerwową, w której wypowiada się żywy temperament narodu, ta gra dziwnie zrównoważona, dziwnie naturalna, zdawała się zrazu przejmować chłodem, — zadziwiała. Lecz to zdumienie, w miarę postępu akcyi zamieniało się wkrótce w pochłaniającą całą uwagę ciekawość, a wreszcie w zapał dla artysty, który umie tak dzielnie schwytać wszystkie akcenty prawdy życiowej od najwykleszych do najwyższych i najsilniejszych. — Niema zda się jednego drgnięcia myśli twórczej autora, któregoby taki artysta nie odczuł, nie uwieźlił w swej głębi i w grze nie uplastycznił. Niema jednego drgnięcia w duszy widza, któregoby gra taka nie poruszyła i nie wywołała oddźwięku. Nie na „grę” widz patrzy, lecz na życie, — nie misternosć samą tej gry i jej szczegółów podziwia, lecz sam przeżywa uczucia i wrażenia poruszające artystkę...

Kto wczoraj po raz pierwszy widział p. Siemaszkową na scenie, musiał chyba odczuć to samo. Postać „szalonej Julki” z komedii Kisielewskiego, postać tak dziwnie skomplikowaną, jak tylko może duszę ludzką, — duszę wrażliwą i artystyczną, — pogmatwaną walką wewnętrznych pragnień, dążeń i ideałów, z pospolitością otoczenia i życia, — postać ta jasno i wyraźnie stanęła przed nami w tem doskonałym odtworzeniu, w którym niewiadomo co podziwiał więcej: czy głębokie zrozumienie i odczucie charakteru, czy siłę dramatycznego wyrazu, czy przedziwną prostotę środków, jakimi artystka wywołuje najwyższe wrażenia w duszy widza.

O tym utworze Kisielewskiego można by pisać bardzo wiele. Nosi on na sobie wyraźne piętno chwili, w której powstał; chwili, w której niepokojący talent Podkowińskiego, jaskrawa błyskawica wniknęła w młode umysły i serca. Po tej błyskawicy zajaśniały pełnią promienną inne światła twórcze i wrażenie chwili, wywołanej „Szaleń” straciło nieco ze swej pierwotnej siły. Obok jednak tego, że tak się wyraża, przygodnego piętna, odznacza się dramat Kisielewskiego, jak mało który ze współczesnych utworów scenicznych, zdumiewającą wprost wielostronnością twórczego talentu. Talent ten ma jaskrawe błyski satyry, iniekłamanym humor, pełen werwy, i znakomity dar spostrzegawczy, obok niepospolitej siły dramatycznej. Można by powiedzieć, że talent ten „przeładowuje” i rozsadza ramy jednego utworu scenicznego...

Dwie postacie w tym utworze górują nad innymi: to Julka, zwana „szaloną” i student, Jurek Boreński. Nie są to bohaterowie w rozumieniu zwykłym. Są to ludzie, pełni zapału i talentu, pragnący działać rzeczy niezwykłe na polu twórczości artystycznej a mający za mało siły odpornej do walki z pospolitością życia, otoczenia a także i z własną słabością. Po krótkich uniesieniach, następują też chwile duchowego osłabnięcia, chwile, w których głośniej nad wszystkie inne przemawiają zwykłe, codzienne uczucia, — a potem szalone porywy wesołości u Julki, rozpaczne zniechęcenia u Jurka. Te ciągle zmieniające się fazy procesu psychicznego, czynią z postaci Julki rolę popiosową, ale też niezmiernie trudną. Trudności tych nie widać jednak w grze p. Siemaszkowej; widz ujarzmiony siłą jej wielkiego talentu miał przed sobą postać dziwną, na prawdę „szaloną”, ale przedewszystkiem ludzką, z całą chwilejnością woli i zmysłów, z całym zapałem, pełnym wyższego natchnienia i wyższych pragnień, z całym lękiem tej istoty, rwącej się do życia a przeczuwającej jego niebezpieczeństwa...

Niewiem czy autor „W sieci” widział p. Siemaszkową w roli Julki. Jeżeli widział, to niewątpliwie odczuł, że to wszystko, co było w jego myśli twórczej, intuicyjnie odgadła i z całą siłą prawdy, głęboko odczuł, ujawniła artystka.

W obec tej kreacji znikają wszelkie wątpliwości w umyśle widza, który chciałby pytać: dlaczego Julka, jeśli rzeczywiście kocha sztukę i kocha Jurka nie znajduje dość siły, aby dla tej miłości iść przebojem w życie, albo — zginąć. Artystka grą swoją to pytanie tłumi w zarodzie:

— Dlaczego? dlaczego? nie pytaj! Taką jestem, jaką jestem: „Julką szaloną” pełną porywów i fantazyj i pełną słabości. Taką mnie pojął, taką widział, taką odczuł twórca umysłu poety i taką ją przedstawiam... Konsekwencyjnie w postępowaniu szalonej Julki nie szukaj — bo jej niema w jej życiu, złożonym z ciągłych uniesień rozkosznych ku Sztuce, z ciągłej walki z prozą życia, z ciągłą słabością woli i zmysłów!

Tryumf wczorajszy p. Siemaszkowej dzielił p. Solski w roli Jurka. Artysta stworzył postać na wskroś sympatyczną, szlachetnego marzyciela-studenta, rwącego się podobnie jak Julka ku słońcu Sztuki i jak ona szamoczącego się „w sieci”. P. Roman był również znakomity, jako sędzia Rolewski; celował pełną naturalności siłą komiczną, którą poruszał całe audytorium do ciągłych wybuchów śmiechu.

Adam Krechowicki.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 12 stycznia).

Wczorajsze, drugie z rzędu posiedzenie „dla wyrobienia zaległości”, zabarwiła nieco na „czerwono” partya socjalno-demokratyczna, urządzając na galeriach sali ratuszowej hałaśliwą demonstrację, z powodu odrzucenia nagłośności wniosku radnego Hudeca o zmianę ordynacyi wyborczej do Rady miejskiej na zasadzie powszechnego prawa wyborczego.

Posiedzenie otworzył wiceprezydent p. Michalski o godzinie 7-10 wieczorem, gdyż o tym dopiero czasie mógł woźny prezydenta Muzyka, zapisujący skrótowo nazwiska przybywających do sali radnej ojców miasta, „zaraportować komplet czterdziestu”.

Po odczytaniu przez sekretarza Rady p. Henocha pisma komitetu obywatelskiego, zapraszającego Radę na uroczyste nabożeństwo w rocznicę styczniową, radny Soleński przedłożył do regulaminowego traktowania petycję mieszkańców Pasiek halickich o wysztutowanie drogi, prowadzącej od gościnca Łyczakowskiego ku Pasiekom.

Z kolei zabrał głos radny Hudec i po dłuższym umotywowaniu postawił następujący wniosek nagły:

„Świetna Rada wybierze osobną komisyę, złożoną z 7 członków, która się zastanowi nad zmianą ordynacyi wyborczej do Rady król. stoł. miasta Lwowa na zasadzie powszechnego prawa wyborczego.

Komisyja ta ma przygotować odpowiednie wnioski i przedłożyć je Radzie miejskiej najdalej do trzech miesięcy”.

Na wypadek odrzucenia powyższego wniosku nagłego wniosł radny Hudec do regulaminowego traktowania, co następuje:

„Prezydent Rady król. stoł. m. Lwowa spowoduje w drodze regulaminowej wypracowanie zmiany ordynacyi wyborczej do Rady miejskiej na zasadzie powszechnego prawa wyborczego i przedłoży odpowiednie wnioski Radzie miejskiej najdalej do 3 miesięcy”.

Nad nagłośnością wniosku otworzył wiceprezydent p. Michalski dyskusję.

Radny Czarniecki oświadczył się za nagłośnością wniosku, żądał tylko wzmocnienia proponowanej przez radnego Hudeca komisyi o dwóch członków, „aby każda sfera polityczna mogła wziąć w obradach udział”.

W głosowaniu jednak nagłość wniosku 26 głosami przeciw 21 odrzucono.

Gdy wynik głosowania podał wiceprezydent p. Michalski do wiadomości Rady, rozległy się z galerij, zapelnionych szeregami członkami partyi socjalno-demokratycznej, ogłuszające i długotrwałe okrzyki „ha! ha!”

Radni powstali z miejsc, gdy tymczasem wiceprezydent p. Michalski uchwyciwszy dzwonek w rękę, donośnym uchwyceniem starał się wezwać galeryę do spokoju. Nie to jednak nie pomogło, gdyż krzyki i rozmaite obelżliwe wyrazy bądź to pod adresem całej Rady, bądź też skierowane do pojedynczych jej członków, nie ustawały a równocześnie urządzono sztuczny śnieg z karteek, które pokryły całą posadzkę sali.

Na kartkach tych odbito hektografem następujące słowa: „Jedynym sprawiedliwym i uczciwym prawem wyborczym jest powszechne prawo głosowania. Lwowska gminna ordynacyja wyborcza jest przyczyną i podwaliną korupcyi, panującej w życiu publicznym”.

Krzyk wzmagął się z każdą chwilą coraz więcej a równocześnie poczęto gwałtownie tupać.

Wiceprezydent p. Michalski chcąc uspokoić hałasujących wołał: Spokój panowie! Chcecie coś przeprowadzić a nie pozwalacie obradować!

Głosy z galeryi: Ni... ni... tylko nam ręce drętwieją!...

Wezwanie odniosło skutek: nastąpiła na chwilę cisza, która niebawem jednak zamieniła się znowu w piekielną wrzawę. Odezwały się wreszcie pierwsze tony „Czerwonego sztandaru”, poczem ze słowami „dalej

więc, nieśmy śpiew" część demonstrantów, przeniosła się na ulicę.

Wiceprezydent p. Michalski wśród zgłębku zawiesił tymczasem na kilka minut posiedzenie.

Gdy je następnie chciał na nowo otworzyć, zapraszając r. dr. Gerstmann'a do przedstawienia referatu w sprawie rozpisać się mających wyborów uzupełniających do Rady miejskiej, pozostali na galeriach „towarzysze” podnieśli hałas na nowo, wznosząc okrzyki: „Łajdaki... kołtuny... ładny demokracja p. Rutowski, herszt kamelionów... poczem zabrzniała nagle z jednej galerii pieśń „Gdy naród“, z drugiej znowu „O cześć wam panowie“.

Po chwili uciszyło się znowu... na znak dany przez radnego Hudeca z sali. Poszła na galerie tylko komenda: „Towarzysze wychodźcie!“ i galerie zaczęły się zwolna opróżniać. Z korytarzy tylko dolatywały słowa „Krew naszą“!

Wiceprezydent p. Michalski otworzył wobec tego ponownie posiedzenie.

Radny Sliwiński zażądał, by druga część wniosku radnego Hudeca została poddana pod głosowanie.

Wiceprezydent p. Michalski: Sądę, że to już niepotrzebne. Samo przez się rozumie się, że wniosek radnego Hudeca będzie regulaminowo traktowany.

Oświadczenie to dało jednak powód do dłuższej dyskusji, w której zabierali głos radni pp.: Sliwiński, dr. Aschkenaze, Hudec, dr. Byk, Czarnecki i dr. Głabiński. Ostatecznie uchwaliła Rada ewentualny wniosek radnego Hudeca z poprawką radnego dr. Aschkenazego, polecającą prezydium wypracowanie zmiany ordynacji wyborczej do Rady miejskiej na zasadzie rozszerzenia prawa wyborczego. Główny operat ma przedłożyć prezydium miasta Radzie, w myśl dodatkowego wniosku radnego Ihnatowicza, w terminie sześciomiesięcznym.

Po załatwieniu tej sprawy, radny dr. Gerstmann referował sprawę wyboru komisji reklamacyjnej i zmiany § 8 regulaminu wyborczego. Do komisji reklamacyjnej zaproponował referent radnych pp.: Gertritz, dr. Holzera, dr. Lisiewicza i Bascha, w sprawie zaś zmiany regulaminu wyborczego zażądał, by na kartec wyborczej wymienione były osobno nazwiska 50 radnych mających się wybrać na okres sześcioletni, a osobno nazwiska trzech radnych na okres trzyletni.

Wnioski te wywołały dłuższą dyskusję, która trwała niemal całą godzinę. Ostatecznie przyjęto proponowane przez referenta wnioski z tą tylko zmianą, że w miejsce r. Bascha wybrano do komisji reklamacyjnej prof. Dzierżewskiego. Nadto, na wniosek r. prof. Pawlewskiego, polecono prezydium miasta zastanowić się nad tem, czy nie należałoby w miejsce tych radnych, którzy od dłuższego czasu nie jawią się na posiedzeniach, wybrać innych.

W końcu posiedzenia przyszła pod obrady tylekrotnie już „wentylowana“ sprawa kolei Lwów-Podhajce, wywołując, jak zwykle, obszerniejszą i ożywioną dyskusję. Chodziło mianowicie o zawarcie formalnej umowy z Wydziałem krajowym, mocą której zapewniliby gmina m. Lwowa na rzecz kolei Lwów-Podhajce oprocentowane po 4% od kapitału 400.000 koron i umorzenie tego kapitału w przeciągu 75 lat.

W toku dyskusji domagano się, by dyrekcyja budowy tej kolei była we Lwowie, poczem w głosowaniu przyjęto cały szereg wniosków referenta dr. Rutowskiego a do zawarcia formalnej umowy upoważniono radnych pp.: Schayera, dr. Lisiewicza i dr. Rutowskiego.

Nadto uchwalono postawioną w toku dyskusji przez r. Blumenfelda rezolucję, wzywającą magistrat do ponaglenia u rządu centralnego sprawy zniesienia rampy kolejowej w ulicy Żółkiewskiej.

Na tem o godz. 10:15 wieczorem z powodu spóźnionej pory zaniknął wiceprezydent p. Michalski posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austriackie koleje prywatne w roku 1904. Dotychczasowe sprawozdania tych kolei nie dają jeszcze dokładnego obrazu dochodów, gdyż brak szczegółowych dat z ostatnich miesięcy zeszłego roku. Na podstawie prawdopodobieństwa obliczono, że dochód kolei północnej Cesarza Ferdynanda wynosił w r. 1904 89,450.185 koron, więcej o 1,962.885 aniżeli w roku poprzednim, kolei Południowej 113,066.836 koron, więcej o 3,508.019 kor., kolei Północno-zachodniej 24,865.231 kor., mniej o 415.284 kor., kolei doliny Łaby 16,460.584 koron, mniej o 1,010.784 kor., kolei Osiek-Cieplice 13,276.474 kor., mniej o 1,139.889 kor., kolei Busztichradzkiej lit. A. 8,868.817 kor., więcej o 384.460 kor., lit. B. 15,176.886 kor., więcej

o 262.511 koron, kolei Północnej czeskiej 10,638.448 kor., mniej o 90.770 koron.

Wykaz dochodów z przewozu na austriackich kolejach państwowych i na kolejach prywatnych, przez państwo administrowanych, oraz z żeglugi na Jeziorze Bodeńskim za miesiąc listopad 1904r., w porównaniu z dochodami z listopada 1903 r.

I. Koleje państwowe: 20,950.800 koron, więcej o 180.668 koron.

II. Wiedeńska kolej miastowa: 362.800 koron, mniej o 2.054 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 15.300 koron, więcej o 3.374 koron.

2. Bukowińskie koleje lokalne: 233.100 koron, więcej o 32.332 koron.

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 143.900 koron, więcej o 35.452 koron.

4. Chabówka-Zakopane: 22.200 koron, mniej o 492 koron.

5. Delatyn - Kołomyja - Stefanówka: 54.300 koron, więcej o 783 koron.

6. Dolina-Wygoda: 8.200 koron, mmej o 5.368 koron.

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 9.600 koron, więcej o 658 koron.

8. Kraków - Kołomyżów: 8.800 koron, mniej o 398 koron.

9. Lwów-Bełzec-(Tomaszów) 46.800 koron, mniej o 681 koron.

10. Lwów-Kleparów - Jaworów 12.800 koron, więcej o 4.684 koron, w czem jednak objęte są dochody linii Janów-Jaworów, otwartej w międzyczasie dnia 14 listopada r. 1903.

11. Lupków-Cisna: 6.500 koron, mniej o 3.917 koron.

12. Nowy Targ-Suchahora, otwarta 1 lipca 1904: 1.700 koron.

13. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne 131.600 koron, więcej o 15.272 koron.

14. Piła-Jaworzno: 20.000 koron, więcej o 6.151 koron.

15. Przeworsk-Bachórz (-Dynów), otwarta 8 września 1904 roku: 7.600 koron.

16. Trzebinia-Skawce: 41.700 koron, mniej o 3 040 koron.

Razem koleje prywatne w Austrii, zarządzane przez Państwo: 2,086.500 koron, więcej o 123.542 koron.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskim: 30.200 koron, więcej o 1.281 koron.

Ogółem: 23,430.300 koron, więcej o 303.437 koron.

Ażo przy opłatach cłowych uiszczanych w srebrze, pobierane będzie i w miesiącu bieżącym w dotychczasowej wysokości 19½ od sta.

OSTATNIA POCZTA

Z Budapesztu telegrafują: Przybyli tu PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, br. Gautsch, hr. Bylandt-Reidt, br. Call, Kosel, hr. Buquoy i Klein, celem konferowania z ministrami węgierskimi w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

Rosyjski ambasador w Berlinie, br. Osten-Sacken, ma, jak stamtąd donoszą, już w najbliższej przyszłości ustąpić z powodu sędziwego wieku. Jako następcę jego wymieniają br. Budberga, posła w Stuttgardzie.

Parlament niemiecki obradował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Sekretarz stanu Nieberding oświadczył w toku dyskusji, że krytyki, na jakie sobie pozwalają przeciwnicy trybunałów o przysięgłych, przekraczają dozwolone granice.

Frakcyja konserwatywna w parlamencie niemieckim wniosła następującą interpelację: Czy kanclerz jest w możności dać wyjaśnienie o obecnem stadium rokowań w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami, jakoteż czy zechce wyjaśnić co go spowodowało do tego, że nie dotrzymał danego w grudniu z r. przysiężenia, że po ponownem zebraniu się parlamentu przedłoży mu traktaty handlowe i dlaczego dawnych traktatów nie wypowiedział?

Z Essen telegrafują: Strejk górników rozszerzył się wczoraj na 62 szybów. Z ogólnej liczby 51.000 górników, strejkuje 36.380.

We francuskiej Izbie deputowanych oświadczył Combes, że twierdzenie nacjonalisty Bindera o rzekomej dymisji wielkiego kanclerza legii honorowej, Florentina, i próba zastraszenia go, są wręcz zmyślane.

Senat 196 głosami na 221 głosujących wybrał prezydentem ponownie Fallièresa. Rada legii honorowej uchwaliła jednogłośnie wykreślić z listy odznaczonych majora Begnicoura za udział w donosach.

Z Belgradu telegrafują: Pułkownika Maszyna, głównego inicjatora pamiętnego spisku, wybrano prezesem kasyna oficerskiego.

W Norwegii wszedł w r. b. w życie nowy kodeks karny, nieuznający kary śmierci. Jako szczegółowy charakterystyczny podnieść należy, że kara śmierci pozostaje jednak zachowana w ustawie karnej wojskowej i w ustawie o odpowiedzialności ministrów.

New-York-Herald donosi z Waszyngtonu, iż członek Izby reprezentantów Cannon wręczył prezydentowi Rooseveltowi protest, podpisany przez 160 reprezentantów przeciw zamierzonemu zwołaniu nadzwyczajnej sesji kongresu, celem obrad nad zmianą taryf. W skutek tego protestu, Roosevelt, jak słychać odstąpił od zamiaru zwołania nadzwyczajnej sesji kongresu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 stycznia. (Tel. pr.). Magistrat przedłożył komisji budżetowej Rady miejskiej projekt budżetu na r. 1905, w którym wydatki preliminowano na 2,912.917 koron, dochody na 2,913.862 koron. Generalnym referentem budżetu wybrała komisya p. Jana Federowicza.

Kraków, 13 stycznia. (Tel. pr.). Certyfikatyści pocztowi uchwalili wczoraj utworzyć Stowarzyszenie pod nazwą „Stowarzyszenie certyfikatystów pocztowych w Galicyi“ z siedzibą w Krakowie; filie będą we wszystkich miastach galicyjskich.

Kraków, 13 stycznia. (Tel. pryw.). Sąd wyższy uchwalił wypuścić na wolną stopę Julię Brachównę, manipulantkę zakładu zastawniczego Angelusa, za kaucyą 6000 konon. Kaucyę dotąd nie złożono.

Rjeka, 13 stycznia. Wydany wczoraj wieczorem biuletyn o stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Józefa opiewa: W skutek zwiększenia się apatii chorego i nieprzyjmiowania pokarmów stan sił coraz mniej zadowalający.

Bochum, 13 stycznia. Komisya, wybrana przez zgromadzenie delegatów robotników, uchwaliła wczoraj wieczorem następujące żądania: 9 godzinny czas pracy, łącznie z czasem potrzebnym do wjazdu i wyjazdu z szybów, na r. 1905, zaś 8 godzinny czas pracy na r. 1906; podwyższenie płacy, utworzenie wydziałów robotniczych, dostarczanie robotnikom węgla po cenach własnych, niewymierzanie kar lub grzywnien za udział w tym strejku; postanowienie, że wyższy urząd górniczy ma być zarazem urzędem rozjemczym.

Budapeszt, 13 stycznia. Na wczorajszej wspólnej konferencji ministeryalnej obradowano i powzięto uchwały o bieżących kwestiach niemieckiego traktatu handlowego. W myśl tych uchwał udzielono delegatom instrukcyi. Delegaci udadzą się do Berlina dla kontynuowania rokowań.

Budapeszt, 13 stycznia. Wspólna konferencyja ministeryalna trwała do godz. 2 nad ranem. Austriacy ministrowie dziś przed południem wracają do Wiednia.

Kijów, 13 stycznia. Obradujący tu kongres nauczycieli do nauk przyrodniczych zamknięto z polecenia kuratora okręgu naukowego. Kongres uchwalił wystosować do narodu rosyjskiego odezwę, w której oświadcza, że w obec stosunków obecnych zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność, za ciężkie położenie szkół. Kongres wystosował do ministra oświaty i do komitetu ministrów następujący telegram: „Ciężkie, anormalne położenie, w jaki m się znajdują szkoły rosyjskie i nauczyciele, jest następstwem organizacyi społecznej państwa rosyjskiego. Z tej sytuacji wybawić można szkoły tylko przez przeprowadzenie wszystkich uchwał, powziętych przez zastępców ziemstw na konferencyi w Petersburgu.“

Petersburg, 13 stycznia. (Tel. pr.). Ustanowiono nowe ministerstwo poczt i telegrafów.

Petersburg, 13 stycznia. (Tel. pr.). P. Pawłowski otrzymał koncesyę na wydawanie pod cenzurą przewencyjną tygodnika w języku polskim p. t. *Piękno*.

Petersburg, 13 stycznia. (Tel. pryw.). Do *Now. Wrem.* telegrafują ze Stanicy Jasmanchalińskiej, że dżuma, która się tam pojawiła, wykazuje ostrzejszy charakter, niż kiedykolwiek stwierdzono. Nie było jednego wypadku wyzdrowienia, mimo, że zastrzykiwano surowicę Jersena. Jedynym sposobem walki z epidemią jest najściślej izolowanie zarażonych. W ciągu miesiąca zmarło 350 osób. W Jamance i Soroczynie od dnia 7 b. m. stan się polepszył z chwilą, gdy zmarło ostatnie czterech chorych na dżumę.

Petersburg, 13 stycznia. Kongres chirurgów rosyjskich, który wczoraj się zebrał, wystosował do Uniwersytetu moskiewskiego

z okazji 150 rocznicy jego istnienia adres, w którym wywodzi, że los Uniwersytetu jest jak najściślej związany z ogólnym losem Rosyi. Ciężkie czasy nie będą wiecznie trwałe. Wolność nauki i badania naukowego jest możliwa tylko wówczas, gdy stworzona będzie zdrowa podstawa prawna.

Moskwa, 13 stycznia. Obrady komisji dla nauk technicznych zawieszono. U wejścia do lokalu zgromadzeń wywieszono ogłoszenie, w którym powiedziano, że zaprzestanie prac komisji następuje z przyczyn od niej niezależnych. (Patrz „Buch w Rosyi“ P. R.)

Moskwa, 13 stycznia. Szef policyi Strepow udaje się do Azji wschodniej.

W Moskwie będzie zaprowadzony zarząd miejski na wzór Petersburga.

Palermo, 13 stycznia. Wczoraj przed południem w obecności hr. Turynu, jako zastępcy króla, konsula niemieckiego, jako zastępcę cesarza Wilhelma, członków gabinetu i posłów, nastąpiła ekshumacya zwłok Crispiego. Zwłoki te z wielkimi honorami przewieziono do tutejszego Panteonu.

Walencya, 13 stycznia. Robotnicy tu-tejsi rozpoczęli strejk generalny. Wczoraj wieczorem przyszło do starcia z policyą, kilku robotników raniono.

London, 13 stycznia. Przy wyborze uzupełniającym w jednym z okręgów Londynu wybrano do Izby gmin Lawsona, konserwatystę; otrzymał on 2136 głosów, zaś kontrkandydat Strauss, liberał, 2060 głosów. Decydującym w walce wyborczej było stanowisko kandydatów względem niepożądaney immigracyi. Lawson był za ostrymi środkami, zapobiegającymi tej immigracyi.

Wojna

rossyjsko-japońska.

Berno szwajcarskie, 13 stycznia. Międzynarodowe biuro pokojowe uprasza towarzystwa pokojowe wszystkich krajów o poparcie petycyi, jaką francuskie Towarzystwo pokojowe wystosować zamierza do rządów Rosyi i Japonii, w sprawie zawieszenia broni i wdrożenia rokowań pokojowych.

Warszawa, 13 stycznia. (Tel. pryw.). Koresp. *Zapadnego Gołosu* donosi, że admirał Dubasow przed odjazdem z Petersburga opracował plan akcyi morskiej, który odany będzie do zbadania radzie ministrów. Na wykonanie tego planu będzie potrzeba 24 miesięcy czasu. Zmnożstwa różnych wersyj najbardziej wiarygodną jest ta, że trzecia eskadra wypłynie z Libawy d. 28 stycznia; składa się ona z okrętów: „Mikolaj I“, „Admirał Apraxin“, „Admirał Uszakow“, „Włodzimierz Monomach“ i „Admirał Sieniawin“. W maju wypłynie na wschód czwarta eskadra. Rozdziałwskiński będzie oczekiwał przybycia obu tych eskadr.

Petersburg, 13 stycznia. Rząd rosyjski wystosował okólnik do mocarstw w sprawie naruszenia neutralności Chin w obecnej wojnie. Rosyja oświadcza, że Chiny okazały się niezdolnymi do spełnienia zobowiązań neutralności, co może kraj ten narazić na niebezpieczeństwa. Rosyja zastrzega sobie prawo w kwestyi tej postąpić w myśl swoich interesów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 stycznia 1905. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 679.50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 797.—, Akcye Anglobanku 291.75, Akcye Unionbanku 559.—, Akcye Länderbanku 454.50, Akcye Bankverein 558.—, Akcye Bodencredit 992.—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 544.—, Akcye kolei państwowych 649.50, Akcye kolei Południowej 89.50, Akcye kolei Elbenthal 413.—, Akcye kolei Północnej 5500.—, Akcye kolei czerniowieckiej 580.—, Akcye Alpiny 520.50, Akcye Rima Murany 536.25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2500.—, Akcye Fabryki broni 536.—, Akcye Tureckie tytoniowe 331.—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1073.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98.05, Renta majowa 100.25, Austriacka Renta koronowa 100.30, Węgierska Renta koronowa 98.75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99.30, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 98.80, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 101.40, 5 pr. Listy Banku hipotecznego 112.—, 4 pr. Listy Banku krajowego 99.40, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 101.90, 5 pr. komunalne obligacye Banku krajowego 102.40, 4 pr. Galicyjskie propinacyjne 100.35, 4 pr. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99.60, 4-pr. pożyczka miasta Lwowa 97.70, Losy tureckie 135.25, Marki 117.52, Ruble 253.50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESLANE.

Użycie Fosfatyny Falières zapewni dzieciom silny organizm.

AJENCYA

Edwarda Schindlera

w Stanisławowie załatwia ubezpieczenia na życie. Przeprowadza pożyczki dla pp. Oficerów i Urzędników państwowych bezpłatnie.

Inkaso Weksli i Przekazów na miejsca zagraniczne i na prowincję przyjmują

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Kawiarnia „Wiedeńska“
znakomita kawa.

LEKCYE JEZYKÓW: francuskiego, włoskiego a także łaciny i greki, podejmuje się uczyć po 2 lub 3 godziny dziennie za mieszkanie z wiktem, opałem i opraniem profesor **Ludwik Favre**, zamieszkały we Lwowie, ulica Arsenalska 6.

Liga pomocy przemysłowej

zwraca uwagę przedsiębiorstw krajowych handlowych i wytwórczych, że zbieranie materyałów do I. Skorowidza przemysłowo-handlowego jest na ukończeniu. przeto podanie niezgłoszonych jeszcze adresów lub ogłoszeń do Skorowidza powinno nastąpić jaknajrybniej wprost do Biura Ligi Pomocy przemysłowej (Lwów, Fredry 7) lub przez dotyczące zastępstwo.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny).

Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW, Pasaż Hausmana 9.

Fabryka cukrów, herbatników i Cukiernia poleca się Szan. P. T. Publ.

Ferdynand Theuer

Lwów, pl. Halicki 1. 12.

Zapisy

przyjmuje od g. 10 — 12 i od 1 — 4

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ul. Pańska 1. 17, I piętro.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. stycznia 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. A. Misiągiewicz z Sanoka, F. Prevosti z Berlina, M. Zawadzki z Krakowa, dr. S. Rowiński z Krakowa, L. Horodyska z Tłustenka, T. Mikulski z Rossy, S. Maliniak z Warszawy, F. Russ z Kopehagi, M. St. usznann z Sambora.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. stycznia 1904.

I. Akeye za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)
Banku gal. dla handlu i przem.
w a. w srebro (400 kor.)
po 200 zł. (400 kor.)
Banku kred. gal. po 200 zł. w a.
w likwidacji
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk.
(420 kor.)
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł.
w a. w srebro (400 kor.)
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł.
w a. (400 kor.)
Fabryki wagonów w Sanoku przed-
tem Lipińskiego po 500 kor.
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w a. wyl. z 10%
" " 4 1/2% " los w 50 l.
" " 4 1/2% " 60 l. po 200 k.
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.
" " 4% " los w 57 l.
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw-
sza emisja)
Tow. kred. galic. ziemsk. 4%
los. w 41 1/2 lat
4% los. w 56 lat

III. Obligi za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w a.
Bukow. funduszu propin. 5% w a.
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)
" " 4 1/2% (3 em.)
" " 4% (4 em.)
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.
Pożyczki kr. 6% w a. z r. 1873
" 4% po 200 kor. z ro-
ku 1893
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.
" " 4 1/2% " 200 "

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)

V. Monety.

Dukat cesarski 11 26 11 40
20 frankowa 19 — 19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych 250 — 253 —
100 rubli rosyjskich papierowych 253 — 254 70
100 marek niemieckich 117 30 117 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. stycznia 1904.

A. Ogólny dług państwa. płać żądają
Jednolity dług państwa w banknot. 100-20 100-40
maj-listopad 100-20 100-40
styczeń-lipiec 100-20 100-40

Koronowa waluta.

Jednolity dług państwa w srebrze
lut-y-sierpień 100-35 100-55
kwiecień-październik 100-35 100-55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr. 157-70 158-70
" " 1860 po 100 zł. 4 pr. 186— 188-70
" " 1864 po 100 zł. 276— 278-50
" " 1864 po 50 zł. 274-50 278-50
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr. 293— 294—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa)
reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku
za 100 zł. 4 pr. 119-50 119-70
Austr. renta w wal. kor. wolna od
podatku za 200 kor. 4 pr. 100-30 100-50

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne
od podatku za 100 zł. 4 pr. 118-60 119-60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4
pr. (ostemp. akeye) 507— 510—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100
zł. 5 1/4 pr. 127-30 128-30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.
(ostemp. akeye) 5 pr. 99-85 100-85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. 99-80 100-80

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.
w złocie za 200 zł. 5 pr. 105— —
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i
5000 zł. 4 pr. 100-15 101-15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400
kor. 4 pr. 100-25 101-25
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 400 kor.
4 pr. 99-55 100-55
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,
100 zł. 4 pr. 100— 101—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894
za 200 kor. 4 pr. 99-80 100-80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-
gut) za 400 marek 4 pr. 118-50 —

D. Dług państwa (krajów korony
węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. — —
" " w wal. kor. za 200
kor. 4 pr. 98-40 98-60
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) 209— 212—
" " za 50 zł. (100 kor.) 208— 210-50

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii 98-50 —
Węgier za 100 zł. 4 pr. 97-85 98-85

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100
zł. 5 pr. 274— 278-50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 106-75 107-50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za
200 kor. 4 pr. 99-30 100-30

Koronowa waluta.

Bukowińskie obl. propinacyjne los za
100 zł. 5 pr. 103— 104—
Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.
" obl. prop. " 1893 za 200 k. 4 pr. 99-10 100-10
" obl. prop. " 1893 za 100 zł. 4 pr. 99-85 100-85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za
100 zł. 4 pr. 97-20 98-20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)
4 pr. — —
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 98— 102—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/4 pr.
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 99-60 100-60
" obl. prem. z r. 1880 3 pr. 306— 316—
" " 1889 3 pr. 297— 308—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 103-75 104-75
" " los 4 pr. 98-95 99-50
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 111— 112—
" " " los 50 l. 4 1/2 pr. 101-40 102-40
" " " 60 l. za 200 kor. 98-80 99-80
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 99— 99-45
" " " 4 pr. los. 41 lat 100— —
" " " 4 pr. stare 99-75 100-50
" " " 4 pr. za 200 kor. — —
Banku krajowego dla Galicji Lodow.
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna 101-50 102—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emi-
sya 5 pr. 102-10 102-70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emi-
sya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr. 101-50 102—
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 98-90 99-90
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr. — —
" " 50 lat los. 4 pr. 100-40 101-40

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa
za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i
200 zł. 6 pr. 108-35 109-35
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. 116-60 —
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1836 4 pr. 100-90 101-90
" " " " 1887 4 pr. 100-90 101-90
" " " " 1888 4 pr. 101— 102—
" " " " 1891 4 pr. 100-90 101-90
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za
300 zł. 5 pr. 92-50 93-50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300
zł. 4 pr. 99-50 100-50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. — —
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr. 110— 111—
" " 1878 za 200 zł. 5 pr. 110— 111—
" " 1887 za 200 zł. 4 pr. 99-45 100-45

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 20-70 21-70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. 473— 483—
Clary 40 zł. m. k. 164— 168—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 78— 82—
Losy miasta Krakowa 20 zł. 88— 92—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 67— 72—
Palfy 40 zł. m. k. 173— 182—

Koronowa waluta.

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53-50 55-50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28-95 29-95
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. 65— 69—
Salma 40 zł. mk. 214— 224—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 73— 77—
St. Genois 40 zł. mk. — —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. — —
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr. — —
" Tryestu 50 zł. 4 pr. — —

K. Akeye banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor. 293— 294—
Peszt. Banku handl. 500 zł. 2872— 2875—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 677-60 678-60
Węg. Banku kredyt 200 zł. 798-50 799-50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. 548— 552—
Galic. banku hip. 200 zł. 544— 546—
" dla hand. i przem. 200 zł. — 260—
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 450-50 451-50
" Austro-węg. 1400 k. 1629— 1639—
" Związku (Unionbank) 200 zł. 558— 559—
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 247-50 248-50
Zivnostenska banka 100 zł. 250— 250-75

L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł. 420— 430—
" akeye zakład. 200 zł. 415— 425—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5520— 5530—
Kolom. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł. — —
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł. — —
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 579— 582-50
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. 392— 400—
" państwowych 200 zł. — —
" południowej 200 zł. — —
" węg. galic. I. 200 zł. 408— 410—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 894— 899—

M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł. 666— 670—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 1078— 1088—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 516-25 517-25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 2478— 2488—
Schodniew 500 kor. 704— 713—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków — —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 309— 311—

N. W e k s l e.

Berlin za 100 marek 5. pr. 117-47 1/2 117-67 1/2
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 240-05 240-25
Paryż za 100 franków 95-47 1/2 95-60
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — —
Niemieckie banki 117-50 117-85
Włoskie banki 95-50 95-62 1/2
Francuskie banki — —
Szwajcarskie banki 95-17 1/2 95-30

O. W A L U T Y.

Dukat cesarski 11-34 11-37
Aust. węg. 8 guld. złota moneta — —
20-frankowa 19-10 19-12
20-markowa 23-51 23-59
Rosyjski półimperyal — —
Niemieckie banknoty za 100 marek 117-47 1/2 117-67 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir. 95-45 95-65
Ruble 2-53 1/2 2-54 1/2

IDZIE NIE I K

U R Z E D N I C T W A

Licytacje.

L. 186.548. [262 2—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych dla budowy regulacyjnych na rzece Świcy w klm. 44 000—48 600 pod Hoszowem-Tiapeczem zatwierdzonych w myśl ustawy z 18. września 1901 r. Dz. u. k. Nr. 103 przez komisję regulacji rzek w Galicji dnia 11. czerwca 1904, a wykonać się mających we własnym zarządzie od marca r. 1905 do końca r. 1906 odbędzie się dnia 26. stycznia 1905 o godz. 12 w południe w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym czasie materyałów faszynowych wynosi około:

- 3850 m³ faszyn wiklowych,
- 4646 m³ faszyn lasowych,
- 1250 sztuk wiązek świeżych witek wiklowych,
- 125.300 sztuk pali 1-00 m. długich,
- 2400 sztuk pali 1-60 m. długich.

Podane powyżej ilości materyałów faszynowych o wartości fiskalnej około 22.000 kor., mają być dostawione do budowy w częściowych ilościach w terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Świcy w Bolechowiu, i mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia

zapotrzebowania o 20% (dwadzieścia odsetek) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca będzie obowiązany do tego się zastosować i nie będzie mógł z tego tytułu rościć sobie żadnych pretensyj do funduszu budowy ani do wyższych cen za dostawę zwiększonej ilości materyałów, ani też do odszkodowania za zmniejszoną ilość dostaw.

Warunki przedsiębiorstwa tudzież ceny jednostkowe materyałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju, w którym do dnia 26. stycznia 1905 r. do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty pisemne i opieczetowane, sporządzone według przepisanej wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum 1000 kor.

Wadyum powyższe ma być złożone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych wraz z kuponami i talonami obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie należy podać cyfrowo i słownie jednolity opust w odsetkach, z cen fiskalnych dla wszystkich materyałów.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy tj. po godzinie 12 w południe dnia 26. stycznia 1905 tudzież oddane w innych urzędach, nie sporządzone według wzoru nie zaopatrzone marką stemplową lub we wadyum, nie opiewające na jednolity opust nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 7. stycznia 1905.

(Wzór oferty)

O F E R T A

Stempel
1 kor.
mocą której ja (my, niżej podpisany (i) obowiązuję (my) w czasie od marca 1905 do końca r. 1906 dostarczyć materyały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Świcy w klm. 44 000—48 600 pod Hoszowem-Tiapeczem w ilościach i w terminach, przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Świcy w Bolechowiu wyznaczyć się mających pod zastrzeżeniami podanymi w obwieszczeniu licytacyjnym, za opustem (cyframi i słownie) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki przedsiębiorstwa znane są mi (nam) dokładnie i poddaję (jemy) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam:

Stryj, dnia 26. stycznia 1905 r.

Imię i nazwisko

L. 186.542. [206 2—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowy wodnych na rzece Wisłoku od km. 66 800 do km. 71 200 pod Boguchwałą-Budziwojem zatwierdzonych uchwałą z 11. czerwca 1904 przez komisję regulacji rzek w Galicji, w myśl ustawy z 21. września 1901 Dz. u. kr. Nr. 103 a wy-

konać się mających we własnym zarządzie w czasie od 1. marca 1905 do 31. grudnia 1906, odbędzie się dnia 25. stycznia 1905 w c. k. starostwie w Rzeszowie o godzinie 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów w tym czasie dostawie się mająca, wynosi około:

7000-00 m³ (siedm tysięcy) faszyn wiklowych,

11500-00 m.³ (jedenaste tysięcy pięćset) faszyn lasowych,

210000 sztuk kołków (dwieście tysięcy),

2100 wiązek (dwa tysiące sto) świeżych witek wiklowych w ogólnej wartości fiskalnej około 45 000 kor.

Wykazane powyżej ilości materyałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% (dwadzieścia procent) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiejkolwiek pretensje do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także do godziny 12 w południe w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty, sporządzone według przepisanej wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum 1500 (tysiąc pięćset) kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty, wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie, nie będą wcale przyjęte, zaś oferty, oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materiałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Na zewnętrznej stronie koperty oferty należy umieścić napis: „Oferta na dostawę materiałów faszynowych na Wisłoku pod Budziwojem-Boguchwałą.”

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. stycznia 1905.

Wzór oferty.

O F E R T A

Stempel

1 kor.

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w czasie od 1. marca 1905 do końca roku t. j. do 31. grudnia 1906 dostarczyć w terminach przez c. k. starostwo w Rzeszowie ewentualnie c. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisłoku w Rzeszowie wyznaczyć się mających materiały faszynowe t. j. faszyny wikłowe i lasowe, kołki i świeże witki wikłowe do budowy regulacyjnych na Wisłoku pod Budziwojem-Boguchwałą od km. 66.800 do km. 71.200 w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i we warunkach podanemi, za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) znane dokładnie i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my)

Rzeszów, 1905.

Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania.

L. 186.547.

[261 2—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych dla budowy regulacyjnych na rzece Swicy wraz z Ujściem Sukielu zatwierdzonych przez Komisję regulacji rzek w Galicji dnia 11. czerwca 1904 w myśl ustawy z 18. września 1901 Dz. u. kr. Nr. 103, a wykonać się mających we własnym zarządzie w ciągu lat 1905, 1906 i 1907 od marca 1905 począwszy na przestrzyniach pod Sokołowem-Baliczami w km. 23.800—27.000 i na Sukielu w km. 0.000 do 1.075 odbędzie się dnia 25. stycznia 1905 o godz. 12 w południe w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym okresie czasu materiałów faszynowych wynosi około:

- a) 10.000 m³ faszyn wikłowych,
- b) 20.500 m³ faszyn lasowych,
- c) 458.000 sztuk pali 1-00 m. długich,
- d) 1.200 sztuk pali 1-60 m. długich i
- e) 4.580 wiązek świeżych witek wikłowych.

Podane powyżej ilości materiałów faszynowych o wartości fiskalnej około 80.276 kor., których dostawa do budowy w częściowych ilościach i terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Swicy w Bolechowie mogą być — w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania — 20% (dwadzieścia odsetek) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca będzie obowiązany do tego się zastosować i nie będzie mógł z tego tytułu rościć sobie żadnych pretensyj do funduszu budowy, ani do wyższych cen za dostawę zwiększonej ilości materiałów, ani też do odszkodowania za zmniejszoną ilość dostawy.

Warunki przedsiębiorstwa tudzież ceny jednostkowe materiałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju, gdzie również do dnia 25. stycznia 1905 do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty pisemne i opieczętowane, sporządzone według przepisanej wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum 3.000 kor.

Wadyum powyższe ma być złożone w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych wraz z kuponami i talonami, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie należy podać — cyfrowo i słownie — jednolity opust w odsetkach z cen fiskalnych dla wszystkich materiałów razem.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy t. j. po godz. 12 w południe na dniu 25. stycznia 1905 tudzież oddane w innych urzędach, nie zaopatrzone marką stemplową lub we wadyum i nie opiewające na jednolity opust lub nie sporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. stycznia 1905.

(Wzór oferty).

O F E R T A

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w ciągu lat 1905, 1906 i 1907 od marca 1905 począwszy dostarczyć w ilościach i terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Swicy w Bolechowie wyznaczyć się mających materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Swicy w km. 23.800—27.000 i na Sukielu w km. 0.000—1.075 pod zastrzeżeniami podanymi w obwieszczeniu licytacyjnym za opustem (cyframi i słownie) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki przedsiębiorstwa znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my)

Stryj, dnia . . . stycznia 1905.

(Imię i nazwisko).

L. 186.546.

[260 2—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy wodnych regulacyjnych na Skawie pod Zembrzycami od km. 34.450 do 40.700, zatwierdzonych przez komisję dla regulacji rzek w Galicji dnia 11. czerwca 1904, w myśl ustawy z 18. września 1901 Dz. u. kr. Nr. 103 a wykonać się mających od wiosny 1905 do końca r. 1906, odbędzie się dnia 23. stycznia 1905 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Wadowicach publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym okresie czasu materiałów faszynowych wynosi około:

- 2624 m³ faszyn wikłowych,
- 1383 m³ faszyn lasowych,
- 58.700 sztuk palików faszynowych,
- 30.000 sztuk płotkowych i
- 600 sztuk wiązek świeżych witek wikłowych.

Wyżej podane ilości materiałów faszynowych o wartości fiskalnej 12.845 00 kor., których dostawa do budowy ma być uskuteczniiona częściowo i w terminach, wyznaczyć się mających przez przyszłe c. k. Kierownictwo budowy regulacji Skawy w Wadowicach, mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania, o 20% (dwadzieścia) zwiększone lub zmniejszone, przedsiębiorca będzie jednak obowiązany do tego się zastosować i nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materiały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także do godziny 12 w południe w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty sporządzone według przepisanej wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum w kwocie 1000 (tysiąc koron) w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych.

Na kopercie oferty należy podać dokładnie przestrzeń na którą oferta opiewa. W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty, wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone stemplem i wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materiałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. stycznia 1905.

(Wzór oferty)

O F E R T A

Stempel

1 kor.

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w czasie od 1. lutego 1905 do końca roku 1907 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Skawy w Wadowicach wyznaczyć się mających, materiały faszynowe t. j. faszyny wikłowe i lasowe, świeże witki wikłowe, jakoteż kołki faszynowe i płotkowe, do budowy regulacyjnych na Skawie pod Zembrzycami od km. 34.450 do 40.700, w ilościach i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my)

Wadowice, dnia 23. stycznia 1905.

Podpis

miejsce zamieszkania.

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie

ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godzin, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e :

Poniedziałek 16. stycznia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, towary bławatne i 8 bali waty.

Wtorek 17. stycznia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i dywany.

Środa 18. stycznia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, jedwabie i włóczki.

Czwartek 19. stycznia 1905 od 10 do 12 godz.: urządzenie restauracji i garderoba męska.

Piątek 20. stycznia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Sobota 21. stycznia 1905 od 4 do 8 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10. stycznia 1905.

L. 186.541

[259 2—3]

Obwieszczenie

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych dla budowy regulacyjnych na rzece Swicy w km. 56.500—60.156 pod „Wygoda” wraz z ujściem Mizunki, zatwierdzonych w myśl ustawy z 18. września 1901 Dz. u. kr. Nr. 103 przez Komisję regulacji rzek w Galicji dnia 11. czerwca 1904, a wykonać się mających we własnym zarządzie od kwietnia roku 1905 do końca r. 1906, odbędzie się dnia 27. stycznia 1905 o godzinie 12 w południe w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość potrzebnych do budowy w powyższym okresie czasu materiałów faszynowych wynosi około: a) 5968 m³ faszyn wikłowych, b) 3568 m³ faszyn lasowych, c) 870 szt. wiązek świeżych witek wikłowych, d) 87.100 szt. pali 1-00 m. długich, e) 6300 szt. pali 1-60 m. długich.

Podane powyżej ilości materiałów faszynowych o wartości fiskalnej około 22.700 koron mają być dostawione do budowy w częściowych ilościach i terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Swicy w Bolechowie, mogą być, w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania, o 20% (dwadzieścia odsetek) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca będzie obowiązany do tego się zastosować, i nie będzie mógł z tego tytułu rościć sobie żadnych pretensyj do funduszu budowy ani do wyższych cen za dostawę zwiększonej ilości materiałów, ani też do odszkodowania za zmniejszoną ilość dostawy.

Warunki przedsiębiorstwa tudzież ceny jednostkowe materiałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju, gdzie również do dnia 27. stycznia 1905 do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty pisemne i zapieczętowane, sporządzone według wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum 1000 kor.

Wadyum powyższe ma być złożone w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie należy podać cyfrowo i słownie jednolity opust w odsetkach z cen fiskalnych wszystkich materiałów.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy t. j. po godzinie 12 w południe dnia 27. stycznia 1905 tudzież oddane w innych urzędach, nie sporządzone według wzoru, nie zaopatrzone marką stemplową lub we wadyum i nie opiewające na jednolity opust nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 6. stycznia 1905.

(Wzór oferty).

O F F R T A

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się od marca 1905 do końca r. 1906 dostarczyć w ilościach i terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Swicy w Bolechowie wyznaczyć się mających materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Swicy wraz z ujściem Mizunia pod „Wygoda” km. 56.500—60.156 potrzebnych pod zastrzeżeniami podanymi w obwieszczeniu licytacyjnym, za opustem (cyframi i słownie) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki przedsiębiorstwa znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (y)

Stryj, dnia . . . stycznia 1905.

(Imię i nazwisko.)

[256 2—3]

L. cz. E. 1289/4 (4), E. 1296/4, E. 1347/4

[33 3—3]

Na żądanie Jana Bobra i Wojciecha Boczara, tudzież Ozyasza Wielopolskiego, odbędzie się dnia 31. stycznia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacja a) realności lwh. 51 ks. gr. Haczów, b) realności lwh. 222 ks. gr. Grabownica, c) 1/7 części realności lwh. 226 ks. gr. Domaradz.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na ad a) 2140 kor., ad b) 5954 kor. 50 hal., ad c) 405 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1426 kor. 68 hal., ad b) 3969 kor. 68 hal., ad c) 270 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które sąd jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 6. grudnia 1904.

L. cz. E. XX. 2085/4 (7)

[237 1—3]

Dnia 24. lutego 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja części realności pod l. k. 109, 110 3/4 we Lwowie położonej lwh. 69/III. ks. gr. gm. Lwów objętej z jednego tylnego pokoju na I. piętrze składającej się w protokole ocenienia bliżej opisane.

Część nieruchomości wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1547 kor. 32 hal., przynależności zaś na 32 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 790 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 10. grudnia 1904.

L. cz. E. XX. 2576/3 (25)

[266 1—3]

Dnia 3. marca 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacja a) realności l. k. 1304 2/4 objętej lwh. 1577 II., b) 10/12 części realności l. k. 1303 3/4 objętej lwh. 1576/II. ks. gr. Lwów z przynależnościami.

Nieruchomości z przynależnościami ad a) oceniono na 6444 kor. 15 hal., ad b) na 8388 kor. 63 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3222 kor. 8 hal., ad b) 5023 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach ad a) i b) bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 9. października 1904.

L. cz. E. 928/4 (19) (284 1—3)

Dnia 7. lutego 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II sądu tutejszego, licytacja 13 24 części realności objętej wyk. hipot. l. 47 I. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 4810 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2405 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 28. grudnia 1904.

L. cz. E. 1845/4 (4) (295 1—3)

Dnia 9. lutego 1905 o godz. 9 z rana, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 1759 gm. Zakopane.

Powyższa realność oceniono na 28.457 kor. 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 14.228 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 29. grudnia 1904.

L. cz. E. VII. 2203/4 (6) (249)

Dnia 17. lutego 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacja połowy realności objętej lwh. 570 gm. Dora, wraz z przynależnościami.

Półowa nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 565 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 376 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 3. stycznia 1905

L. cz. E. 417/4 (7) (291)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Frysztaku, zastąpionego przez c. k. notariusza Michała Kordaszewskiego, odbędzie się dnia 13. lutego 1905 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 51/56 części realności lwh. 23 ks. gr. gm. Zawadka objętej, nie posiadających żadnych przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4955 kor. 63 hal.

Najniższa cena wynosi 3303 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone uchwałą z 12. grudnia 1904 E. 417/4 (5) oraz niniejszym warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości

dokumentu (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 9. stycznia 1905.

L. cz. E. 1826/4 (6) (253)

Na żądanie Ozyasza Freundlichaz Belza, odbędzie się dnia 22. lutego 1905 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Uhnowie, licytacja połowy realności lwh. 729 gminy Uhnów-Zastawie bez przynależności.

Wartość szacunkowa 500 kor.

Najniższa cena 333 kor. 32 hal.

Akta i warunki do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 22. grudnia 1904.

L. cz. E. XVI 2216/4 (8) (238)

Dnia 22. lutego 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 6, sądu tutejszego licytacja realności we Lwowie lwh. 343/IV. z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 850 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 429 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 21. grudnia 1904.

L. cz. E. 10.4 (25) (285)

Dnia 20. stycznia 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się dozwołona ts. uchwałą z daty 28. listopada 1904 E. 10.4 (25) relucytacja połowy realności obj. lwh. 296 ks. gr. gm. kat. Perekosy, Wincentego Kwaśnika własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1600 kor., przynależności zaś na 66 kor.

Najniższa cena wynosi 833 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojników, dnia 19. grudnia 1904.

L. cz. E. 1075/4 (5) (279)

Na żądanie Henryka Bauera o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 26. stycznia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 292 gm. kat. Przemysły.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2306 kor.

Najniższa cena wynosi 1153 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta i protokół ocenienia może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej powołanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysły, dnia 20. grudnia 1904.

L. cz. E. 470/4 (3) (276)

Na żądanie Stanisława Wyszynskiego, zastąpionego przez adw. dr. Gucwę w Pilźnie, odbędzie się dnia 16. lutego 1905, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzostku, licytacja 196/1200 części realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Grudna dolna objętych, Jana Piekarczyka własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1419 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 946 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 29. grudnia 1904.

L. 82. (300)

Ogłoszenie.

Magistrat podaje do wiadomości, że w dniu 16. stycznia 1905 o godz. 10 rano w kancelarii Magistratu w drodze publicznej licytacji ustnie i za pośrednictwem ofertami wydzierżawionem zostanie prawo poboru targowego i placowego w Starym Sączu na 3 lata t. j. od 1. stycznia 1905 do 31. grudnia 1907 najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania wynosi 3500 kor. rocznie.

Wadium wynosi 10% z ceny wywołania.

Warunki dzierżawy przejrzeć można w Magistracie w godzinach urzędowych.

Stary Sącz, 9. stycznia 1905.

Burmistrz: Pawlikowski.

L. cz. E. 2237/4 (4) (287)

Dnia 22. lutego 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja posiadłości lwh. 910 ks. gr. Ilince, składającej się z chaty i ogródka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 214 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 143 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 3. stycznia 1905.

L. cz. E. 1915/4 (4) (286)

Dnia 8. lutego 1905 o godz. w pół do 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja realności objętej wbl. 151 ks. gr. gm. Zabłotów, składającej się z domu, zabudowań i ogrodu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 417 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 2771 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 16. grudnia 1904.

L. 123.898. (290)

Ogłoszenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym publiczną licytację ofertową na budowę szpitala powszechnego w Złoczowie wraz z budynkami gospodarczymi i administracyjnymi z wyłączeniem urządzenia wodociągów.

Wzywa się przeto przedsiębiorców mających chęć ubiegania się, by oferty swe zaopatrzone potwierdzeniem Kasy krajowej na złożone wadium w wysokości 2 1/2%, ceny ofiarowanej wnosili wprost do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31. stycznia 1905 r.

Plany i warunki budowy są do przejrzania w Departamencie V. Wydziału krajowego w godzinach urzędowych od 9 rano do 3 po południu.

Lwów, dnia 30. grudnia 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 1/5 (1) (223 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Jana Niedzielszkiego kupca w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego Spitzera zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Stanisława Tokarza w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 19. stycznia 1905, o godz. 10 przed połud. w tym sądzie w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, potwierdzające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10. lutego 1905 a na audyencji likwidacyjnej na dzień 3. marca 1905 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebdają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogólnego wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawnie się i zgłoszonemu służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń w tamże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 7. stycznia 1905

L. cz. S. 84 (1) (209 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jechiela Hutta, kupca w Rohatynie.

Komisarzem upadłości mianuje się pana c. k. Radeę sądu krajowego Herasymowicza w Rohatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy, pana adw. Dra Pawlikowskiego w Rohatynie.

Wierzycielom konkursowe zgłosić należy w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie do dnia 1. lutego 1905 r.

Audyencję do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się na 16. stycznia 1905 godzina 10 przed południem ogólną zaś audyencję likwidacyjną na dzień 15. lutego 1905 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie przed komisarzem konkursowym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 27. grudnia 1904.

L. cz. S. 1/1 (437) (263 2—3)

W konkursie Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu we Lwowie wyzna-

cza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia na dzień 31. stycznia 1905, o 10 godzinie przed południem w tut. sądzie (ul. Teatralna l. 13) w sali Nr. 13. Na tę audyencyę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.
Lwów, dnia 31. grudnia 1904.

L. cz. S. 1/2 (116) [273]
Uchwała tego sądu z dnia 22. stycznia 1902 licząca czynności S. 12 (1) otworzony konkurs do majątku Sendera Hoydina nie-protokołowanego kupca w Samborze uznaje się po myśli § 89 ord. konkursowej za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 31. grudnia 1904.

L. cz. S. 3/2 (137) [272]
Z uwagi, że zarządca masy Dr. Scheinbach wykazał się kwitem c. k. gł. urzędu podatkowego w Przemyślu, że zapłacił podatek zarobkowy za lata 1902 i 1903, przeto uznajemy uchwałę z 21. marca 1902, S. 32 (1) otworzony konkurs do majątku Berischa Duliga po myśli § 189 ord. konkursowej za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego, zawiadowcę masy, zastępcę zawiadowcy masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 17. grudnia 1904.

L. cz. S. 5/4 (10) [275]
C. k. sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie konkursowej Joachima Hollandra uwalnia W. p. c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego Walentego Celewicza od obowiązków komisarza konkursowego w tej sprawie uchwałę sądu tutejszego z dnia 13. listopada 1904 r. l. cz. S. 5/4 (3) ustanowioną a w jego miejsce przynajmniej na komisarza konkursowego w tej sprawie W. p. c. k. sędziego powiatowego Aleksandra Sliwińskiego w Jordanowie zamieszkałego.

O tem zawiadamia się Walentego Celewicza, Aleksandra Sliwińskiego, zarządcę masy konkursowej dra Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie i wszystkich wierzycieli przez edykt w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Wadowice, dnia 7. stycznia 1905.

Konkursa.

L. 68.5. [140 3-3]
K o n k u r s.

Na posadę adjunktów sądowych w: a) Chrzanowie, b) w Podgórzu, c) Wieliczce, d) Wadowicach, e) Jordanowie, f) Kętach, g) Żywcu, h) Ropczycach, i) Krościenku ewentualnie na posadę adjunktów sądowych przy innych sądach opróżnić się mogące, rozpisuje się konkurs z terminem do 26. stycznia 1905.

Podania wnoszą należy w przepisanej drodze do Prezydium sądu ad a), b), c) krajowego w Krakowie, ad d), e), f), g) obwodowego w Wadowicach, ad h) obwodowego w Tarnowie, ad i) obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 4. stycznia 1905.

L. 14.067/4 [221 3-3]
K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada kancelisty. Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnoszą należy do 11. lutego 1905 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 5. stycznia 1905.

L. 9906/04. [71 3-3]
K O N K U R S.

Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 21. grudnia 1904 rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza przy Magistracie w Drohobyczu z roczną płacą 2800 kor., dodatkiem na mieszkanie 600 kor. i trzema dodatkami pięcioletnimi po 400 kor.

Posada ta nadana będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowolniającej służby może nastąpić stabilizacja.

Kompetenci winni są wykazać się kwalifikacją, przepisana ustawą z dnia

13. marca 1889 a względnie rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 (Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1891 Nr. 67).

Oprócz tego mają przedłożyć dowody nieprzekroczonego wieku 40 lat i świadectwo moralności.

Tak udokumentowane podania należy wnieść do Prezydium Magistratu tut. najdalej do 1. lutego 1905.

Z Magistratu.

Drohobycz, dnia 29. grudnia 1904.

L. 4182/904. [72 3-3]
K O N K U R S.

Jarosławski Wydział powiatowy ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Moszczanach (gmina katastralna Łazy).

Płaca 1000 kor. i 600 kor. w ratach miesięcznych z góry.

Okręg moszczański obejmuje 18 wsi z 15.000 mieszkańców.

Obowiązki i alegaty podania określa ustawa z 2. lutego 1891 dz. u. kr. Nr. 17.

Prócz tego będzie lekarz moszczański obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Na pierwszy rok posada ta jest prowizoryczną.

Termin podań 1. lutego 1905.

Wydział Rady powiatowej w Jarosławiu.
Jarosław, dnia 22. grudnia 1904.

Prezes J. Czartoryski mp.

L. 2473/04. [268 1-3]
K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej w Limanowej ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Tymbarku

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1000 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 800 kor.

Podanie o nadanie posady wraz z dowodami kwalifikacji, wyszczególnionymi w § 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Dz. ust. i rozp. kr. Nr. 17, wnoszą należy do Wydziału Rady powiatowej w Limanowej do dnia 15. lutego 1905.

Wydział Rady powiatowej.

Limanowa 31. grudnia 1904

Wyroki prasowe

31. 8. [267]
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 8. Jänner 1905, Pr. 1/5, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Omladina“ vom 5. Jänner 1905 wegen des mit „Pohadka?“ überschriebenen Gedichtes nach §. 65 a St. G. verboten.

31. 7. [255]
Das f. f. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5. Jänner 1905, Pr. 2/5, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 4. Jänner 1905 wegen der Stellen von „Boj priostri se“ bis „slechetne smahy“ des Art. 1: „Na prahu noveho roku“ und von „Na stotisickrat pozdravuji tebe“ bis „ba ani vzajeme nebe“ des „Glasnik“: „Besidka“ nach §§ 122 b, 303, 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 31 Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2225 (18 P/4) [211 3-3]
Obwieszczenie.

Jego Ekszellenca Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla rozpoczynającej się 20. lutego 1905 o 9 rano I. kadencji sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie przewodniczącym c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Marcina Chorzemskiego zaś zastępcami przewodniczącym Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga tudzież Radców sądu krajowego Jana Wichanńskiego, Artura Aulicha, Józefa Wajdowicza, Michała Baltarowicza, Atanazego Skobielskiego i Marceliego Fedynskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 6. stycznia 1905.

L. Vr. 3175/3 (47) [216 2-3]

E d y k t.

W przechowaniu tutejszego sądu znajduje się wionolczela w pudle i dwa pudła na skrzypce, zakwestyonowane u zbiegłego Karola Tomaszewskiego, właściciela składu instrumentów muzycznych we Lwowie.

Wzywa się niewiadomych właścicieli, by w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ swoje prawa własności przed sądem wykazali, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te w drodze licytacji sprzedane będą.

C. k. Sąd krajowy karay.
Lwów, dnia 29. grudnia 1904.

[289 1-3]
Obwieszczenie.

PP. DDr. Bruno Blumenfeld i Ludwik Karlsbad wpisani zostali z dniem 7. stycznia 1905 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 7. stycznia 1905.

L. cz. Cg. IX. 65 (1) [297 1-3]
Przeciw nieobecnemu Meilechowi Pinsowi wiałość Gmina m. Janowa skargę o uznanie sumy 1200 zlr. m. k. za zgasłą i wykreślenie.

Pierwsza audyencya odbędzie się 26. stycznia 1905 godz. 4 po południu w sali Nr. 31.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Korytko we Lwowie, będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.
Lwów, dnia 5. stycznia 1905.

L. cz. C. III. 4/5 (1) [292 1-3]
Przeciw Józefowi Sigdzie, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniesionym został przez Wincentego Fronia pozew o 515 kor., kuratorem tegoż ustanowiony adw. dr. Grychowski.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 17. stycznia 1905 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 3. stycznia 1905.

L. 121. [269 1-3]
Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości stron interesowanych, iż budżet powiatowy na rok 1905 oraz zamknięcie rachunków i inwentarz powiatu za rok 1904 mogą być przeglądane w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych poczynawszy od 9. stycznia 1905.

Wydział Rady powiatowej w Brzesku.

Brzesko, dnia 8. stycznia 1905.

Sekretarz Prezes Rady powiatowej
Dr Baltaziński. Götz.

L. cz. C. XXIV. 474/4 (3) [239]
Przeciw Kisielowi Leifer i Chanie z Sternów Leifer, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę handlową Marek Feuerstein we Lwowie pozew o 169 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 24. stycznia 1905 o godz. 10 rano, sala Nr. 4 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Maksymiliana Frieda we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXIV.
Lwów, dnia 10. stycznia 1905.

L. cz. C. I. 25 (1) [281]
Przeciw Janowi Hafnerowi i Małgorzacie Hafnerowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Lazara Blüchera z Radymna pozew o uznanie i zainstalowanie go za właściciela parceli bud. 191/2 w Radymnie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16. lutego 1905, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tych pozwanego, ustanawia się p. Dawida Meistra, kupca w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, 5. stycznia 1905.

L. cz. Ze. II. 72/00 (12) [254]

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze podaje do wiadomości, że w dniu 22. grudnia 1904 dla niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława Noculi, Józefa Noculi i Anny Noculi ustanowił kuratora Jana Noculę, gospodarza w Bachowicach a to celem strzeżenia ich praw przy sporządzeniu aktu działu względem realności lwh. 119 gm. Bachowice.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 22. grudnia 1904.

L. cz. C. 318/4 (4) [288]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Asafatowi Hutryra przedtem w Świątkowie zamieszkałemu wnieśli Iwan Dylyn i Matrona ze Skubów Dylyn jako opieką imieniem małoletniej Anastazy Skuba pozw o ojcostwo i płacenie alimentów.

Wyroku zaoznego z dnia 20. grudnia 1904 C. 318/4 (3) nie można doręczyć pozwanemu.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Andrzej Kołdra w Świątkowie, będzie pozwanego zastępywać, dopóki się on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 5. stycznia 1905.

L. cz. E. VIII. 3450/4 (2) [250]

W sprawie egzekucyjnej Heleny Urbańskiej przeciw Leizorowi Soblowi i tow. o unieważnienie i przywrócenie do pierwotnego stanu wpisów hipotecznych w Tustanowicach, ma być doręczona ts. uchwała z dnia 9. listopada 1904 E. VIII. 3450/4 (1), którą dozwolono na egzekucję przez przymusowe wykreślenie prawa własności na rzecz Elgina Scota wpisanego i przywrócenie do dawniejszego stanu wpisu prawa własności na rzecz Heleny Urbańskiej dokonanego a w skutek ts. uchwały z 20/2 1904 l. dz. hip. 718/4 wykreślonego.

Ponieważ niewiadomo gdzie Leizor Sobel przebywa, ustanawia się dla strzeżenia praw jego kuratorem p. dr. Marka Tauba, adw. w Drohobyczu, który go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, 31. grudnia 1904.

L. cz. C. I. 11/5 (1) [277]

Przeciw Maciejowi Pawiakowi z Bukowska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsko pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 725 ks. gr. gm. Bukowsko objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 17. stycznia 1905 godz. 9 rano, do tego sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego Macieja Pawiaka, ustanawia się p. Jana Wackermanna w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 2. stycznia 1905.

L. cz. C. I. 607/4 (1) [246]

Józefowi Eisnerowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Boryni przeciw niemu, na skargę Augusta Braun o 992 kor. 77 hal. ma być doręczona uchwała z 24. grudnia 1904 l. cz. C. I. 607/4 (1), którą wyznaczono audyencyę do rozprawy na 6. lutego 1905.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Eisner przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Fedora Kucipaka w Beniowej.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 16. grudnia 1904.

Ч. спр. C. I. 267/4 (1) [278]

Против Матіюви Яковець з Хотимира, котрого місце побуту не є відоме, вніс Іван Яковець Марка ту позов о узнання права власности до парцель гр. 3452, 3453 і 3454 в Хотимирі.

Розправу визначено на день 23. січня 1905 годину 9 рано.

Куратором несприсутного установлено Федора Кубацького в Хотимирі.

Куратор буде несприсутного так довго заступати, ази він або в суді згодосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Обертин, дня 17. грудня 1904.

L. 644 [257]

Obwieszczenie
o wyborach do komisji szacunkowej podatku
osobisto-dochodowego dla okręgu szacunko-
wego „powiat polityczny Zborów“.

Z powodu kreowania na mocy Naj-
wyższego postanowienia z dnia 13. sierpnia
1904 (Nr. 88 dz. u. p. z r. 1904) z gmin
wydzielonych z dotychczasowego powiatu
politycznego złoczowskiego a należących do
okręgu c. k. sądu powiatowego w Zborowie
nowego powiatu politycznego „Zborów“
utworzono na mocy rozporządzenia c. k. Mi-
nisterstwa skarbu z dnia 6. grudnia 1904
L. 74.103 (dz. u. p. Nr. 145 ex 1904) no-
wy okręg szacunkowy podatku osobisto-
dochodowego „powiat polityczny Zborów“.

W myśl postanowień §§ 177 i 179
ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych
z dnia 25. października 1896 dz. u. p. Nr.
220 oraz § 17 przepisów wyborczych (Do-
datek D. rozporządzenia wykonawczego do
działu I. tej ustawy) rozpisuje przeto c. k.
krajowa Dyrekcja skarbu na mocy powoła-
nego wyżej rozporządzenia c. k. Ministerstwa
skarbu wybory do powiatowej komisji sza-
cunkowej podatku osobisto-dochodowego dla
wyżej wspomnianego nowego okręgu szacun-
kowego i wyznacza do przeprowadzenia tych
wyborów następujące terminy: dla I. koła
wyborów dzień 6. lutego 1905, dla II. koła
wyborów dzień 7. lutego 1905, dla III. koła
wyborów dzień 8. lutego 1905.

Wybory te odbędą się w siedzibie c. k.
Starostwa w Zborowie i przeprowadzone
zostaną przez Naczelnika tegoż Starostwa,
względnie przez wyznaczonego w tym celu
komisarza wyborczego.

O zaliczeniu do kół wyborczych i upra-
wnieniu do głosowania uwiadomieni zosta-
ną kontrybucenci przez władzę podatkową I.
instancji w Zborowie osobnemi legityma-
cyami, oznaczającymi dokładnie miejsce wy-
borów, lokal wyborczy, godzinę rozpoczęcia
i ukończenia wyborów, oraz liczbę członków
i zastępców członków komisji, która ma być
wybrana.

Równocześnie doręczone zostaną upra-
wnionym do głosowania urzędowe karty
wyborcze.

Warunki czynnego i biernego prawa
wyboru, oraz przepisane przy wyborach
postępowanie określają §§ 179, 181 i 183
do 186 ustawy, względnie §§ 7, 9, 10, 14,
16 i 26 do 45 powołanych wyżej przepisów
wyborczych.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, dnia 9. stycznia 1905.

Korytowski.

Zl. 644.05.

Kundmachung
betreffend die Wahlen in die Personal-
einkommensteuer-Schätzungskommission für
den Schätzungsbezirk „Politischer Bezirk
Zborów“.

Aus Anlass der zufolge Allerh. Ent-
schliessung vom 13. August 1904 (Nr. 88
R. G. Bl. ex 1904) erfolgten Kreirung des
politischen Bezirkes Zborów, welchem die
vom bisherigen politischen Bezirke Złoczów
abgetrennten den Gerichtsbezirk Zborów
umfassenden Gemeinden zugewiesen wurden,
wurde mit dem Erlasse des k. k. Finanz-
ministeriums vom 6. Dezember 1904 Zl.
74.103 (R. G. Bl. Nr. 145 ex 1904) der
Personaleinkommensteuer - Schätzungsbezirk
„Politischer Bezirk Zborów“ gebildet.

In Gemässheit der Bestimmungen der
§§ 177 und 179 des Gesetzes vom 25. Okto-
ber 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die
direkten Personaleinkommen sowie des § 17 der
Wahlvorschrift (Beilage D. der Vollzugs-
vorschrift zum I. Hauptstücke dieses Ge-
setzes) werden daher zufolge des bezogenen
Erlasses des k. k. Finanzministeriums hie-
mit die Wahlen in die Personaleinkom-
mensteuer-Schätzungskommission für den
oberwähnten neuen Schätzungsbezirk aus-
geschrieben.

Zur Vornahme dieser Wahlen werden
nachstehende Termine festgesetzt: für den
I. Wahlkörper der 6. Februar 1905, für den
II. Wahlkörper der 7. Februar 1905, für den
III. Wahlkörper der 8. Februar 1905.

Die Wahlen werden am Sitze der k. k.
Bezirkshauptmannschaft in Zborów unter
Leitung des Bezirkshauptmannes oder des
zu dieser Amtshandlung designierten Wahl-
kommissärs stattfinden.

Bezüglich der erfolgten Einreichung
in die Wahlkörper und der Berechtigung
zur Teilnahme an den Wahlen werden den
Steuerpflichtigen seitens der Steuerbehörde
I. Instanz in Zborów besondere Legitima-
tionen zukommen, welche die genaue Be-
zeichnung des Wahlortes und des Wahllo-
kales, die Stunde des Beginnes und des
Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl
der zu wählenden Kommissionsmitglieder
und deren Stellvertreter enthalten werden.
Gleichzeitig werden den Wahlberechtig-
ten amtliche Stimmzettel zugestellt werden.

Das Wahlrecht, die Wahlbarkeit und
das vorgeschriebene Wahlverfahren sind
durch die §§ 179, 181 und 183 bis 186 des
Gesetzes, beziehungsweise durch die §§ 7,

9, 10, 14, 16 und 26 bis 45 der obener-
wähnten Wahlvorschrift geregelt.

K. k. Finanzlandesdirektion.

Lemberg, am 9. Jänner 1905.

Korytowski.

Ч. 644.

Оповідненє

о виборах до комісії оціночної для по-
датку особисто-доходового в окрузі „По-
віт політичний Зборів“.

По причині креованя на основі Най-
вищої постанови з дня 13. серпня 1894
(ч. 88 В. з. д. з р. 1904) з виділених гро-
мад з дотеперішного повіту політичного
злочівського, а належачих до округу ц. к.
суду повітового в Зборові нового повіту
політичного „Зборів“ основано по мисли
розпорядження ц. к. Міністерства skarbu
з дня 6. грудня 1904 Ч. 74.103 (В. з. д.
ч. 145 з року 1904) новий округ оціно-
чний „Повіт політичний Зборів“.

По мисли постановлень §§ 177 i 179
закону о непосредних податках особи-
стих з дня 25. жовтня 1896 В. з. д. ч.
17 приписів виборчих (додаток Д. розпо-
рядження виконавчого до ділу I. того за-
кона) розписує проте ц. к. краєва Ди-
рекция skarbu на основі покликаного ви-
ше розпорядження ц. к. Міністерства skarbu
вибори до повітової комісії оціночної
податку особисто доходового для више
згаданого нового округу оціночного і ви-
значає до переведеня тих виборів сліду-
ючі речінці:

для I. кола виборців день 6. лютого
1905,

для II. кола виборців день 7. люто-
го 1905,

для III. кола виборців день 8. люто-
го 1905.

Вибори ті відбудуть ся в осели ц. к.
Starostwa в Зборові і переведені зістануть
через Начальника тогож Starostwa, згля-
дно через визначеного в тій цілі комісара
виборчого.

О зачисленю до кругів виборчих і
управненю до голосованя повідмлені зі-
стануть контрибуенти через власть по-
даткову I. инстанції в Зорові особними
легітимациями означуючими докладно мі-
сце виборів, локаль виборчий, годину
розпочатя і укінчення виборів як і число
членів і заслупників членів, яке має бути
вибране.

Рівночасно доручені зістануть упра-
вненям до голосованя урядові карти ви-
борчі.

Условины активного і пасивного пра-
ва вибору як і приписане при виборах
поступованє означують §§ 179, 181 і
183—186 закона зглядно §§ 7, 9, 10, 14,
16 і 26 до 45 покликаных више припи-
сів виборчих.

Ц. к. краєва Дирекция skarbu.
Львів, дня 9. січня 1905.

Коритовскій.

L. cz. Cw. 3/5 (1)

[271]

Przeciw Leji Wolf z Jasła, której
obecne miejsce pobytu jest nieznane wnio-
sionym został do c. k. sądu obwodowego
w Jasle przez Towarzystwo zaliczkowe w
Jasle pozew o zapłatę 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano w dniu
niżej wyrażonym wekslowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Leji Wolf-
fowej ustanawia się pana Dra Władysława
Chwaliboga adwokata w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwa-
ną powyższą w rzecznej sprawie na jej
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w są-
dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie
zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 3. stycznia 1905.

L. cz. C. II. 2284 (2)

[294]

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Ma-
drali z Makowa, wniosli Elżbieta Zoń i Win-
centy Dziargas, opiekun małoletniego Fran-
ciszka Zonia skargę o ojcostwo i alimenty.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 8.
stycznia 1905 o godzinie 9 rano w biurze
Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanego kuratorem Michał Grabiec z Mak-
owa, będzie go zastępował, dopokąd się w są-
dzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie usta-
nowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Maków, dnia 29. grudnia 1904.

L. cz. C. I. 3/5 (1)

[282]

Przeciw Eizykowi Stockheimowi, Abra-
hamowi Schwarzeinsteinowi, Leibie Pellen-
bergowi, Kresli to Pellenberg 2o Zins, Jacen-
temu Zacharyasiewiczowi i Jakóbowi Balsa-
mowi, których miejsce pobytu jest nieznane,
wniesionym został do tut. sądu przez Ła-
zarza Blüchera i tow. w Radymnie pozew
o uznanie pretensji 400 dukatów zpn. za
zgasa i jej wykreslenie.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę do rozprawy na dzień 16. lutego
1905, godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymie-
nionych pozwanych, ustanawia się p. Da-
wida Meistra, kupca w Radymnie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tych
pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie
zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, 5. stycznia 1905.

Amortyzacye.

L. cz. Lhip. 9551/4

[296 1—3]

Na wniosek Ryszarda i Karola Walla-
chów, właścicieli realności lwh. 460 IV. ks.
gr. m. Lwów objętej, wdraża się w myśl §§
118 u. h. postępowanie amortyzacyjne co
do zainstalowanego w stanie biernym ciała
hipot. lwh. 490 dz. IV. ks. gr. gm. m.
Lwowa objętego w poz. 7 karty C. następu-
jącego obowiązku:

„L. 10.048. pod 3. maja 1849. Na mo-
cy kontraktu z dnia 28. kwietnia 1849 i
oświadczenia z tej samej daty Instr. 213
pag. 321 n. 153 i pag. 330 n. 154 wpisa-
nych, prawo zastawu dla obowiązku Jana
Wallacha zapłaconia zainstalowanej w sta-
nie biernym realności l. 854 4 jak w. h. l.
76 dz. IV. C. poz. 5 na rzecz Franciszka
Franka sumy 3000 złr. aw. temuż Franci-
szkowi Frank i wykreslenia takowej ze sta-
nu biernego realności L. 85 4 4 bez żadne-
go regresu do Jana i Józefa Kainath w sta-
nie biernym realności pod L. 591 4/4 lwh.
490/IV. na rzecz Jana i Józefa Kainath się
intabuluje.“

Gdy od wpisu powyższej pozycyji wię-
cej jak 50 lat upłynęło i odośnie do tako-
wej żadnego późniejszego wpisu nie uskutecz-
niono i gdy uprawnieni Jan i Józefa
Kanaithowie ani ich spadkobiercy wykona-
nia tego obowiązku nigdy nie domagali
się, przeto wzywa sąd edyktem wszystkich
tych, którzyby rościli jakiekolwiek prawa z
wpisu wywymienionego, aby roszczenia te
najpóźniej do jednego roku to jest do 15.
stycznia 1906 zgłosili, gdyż inaczej na ża-
danie Ryszarda i Karola Wallachów amor-

tyzacya i wykreslenie rzeczzonego wpisu
nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.
Lwów, dnia 28. grudnia 1904.

Firmy.

L. cz. Firm. 60/4 Pojed. I. p. 158 [10723]
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykre-
ślono.

Siedziba firmy: Biała.
Brzmienie firmy: Samuel Drechsler.
Przedmiot przedsiębiorstwa: rzeźnictwo.
Skutkiem zwiniecia przemysłu.
Data wpisu: 14. grudnia 1904.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 13. grudnia 1904.

L. cz. Firm. 604/4 Poj. II. 137 [153]
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykre-
ślono.

Siedziba firmy: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Heinrich Sprecher
handel żelaza w Stanisławowie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel
żelaza.

Skutkiem zwiniecia przemysłu.
Dzień wpisu: 18. listopada 1904.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 18. listopada 1904.

G. Zl. Firm. 61/4 Einz. I. p. 194 [226]
Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Ein-
zelfirmen:

Sitz der firma: Mikuszowice.
Firmawortlaut: I. Schanzer.
Betriebsgegenstand: Tucherzeugung.
Infolge Geschäftsaufösung.
Datum der Eintragung: 4. Jänner 1905.
K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abtheilung II.
Wadowice, am 4. Jänner 1905.

Doniesienia prywatne.

Rzadka sposobność.

Wspaniałe reprodukcye barwne z obrazów znakomitego malarza

Augustynowicza p. t.:

Matka Boska Król. Kor. Polskiej i św. Stanisław

Wysyła: Biuro dzienników Sokołowskiago, Lwów, Pasaż Hausmana 9,
za cenę **2 kor. 24 hal.** wraz z portem.

Mapy orograficzne francuskiego sztabu generalnego poszczególnych terenów
wojny japońsko-rosyjskiej jakoto: Tcheng te Fou z Niuczwangiem (prowincya
Czili) Mukdenu, Władywostoka (Mandżurya), Portu Arthura (półwyspu Liao-
tung), Korei południowej z wyspą Quelpaert po 1 kor. 50 hal., następnie
mapy generalne całego terenu wojny po 1 kor., 1 kor. 20 hal. i po 1 kor. 40 hal.,
również najnowsza i najdokładniejsza mapę półwyspu Bałkańskiego po 1 kor.
20 hal. wysyłam odwrotnie doliczając portoryum 35 hal. za opaskę poleconą

ST. SOKOŁOWSKI

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Reprezentacya Półn. niem. Lloyd (Norddeut. Lloyd)

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Sprzedaje bilety jazdy po cenach najniższych:

do AMERYKI (Nowego Yorku, Chicago, Canady, Baltimore,
Galvestonu, Buenos-Aires etc.)

do AFRYKI, AUSTRALII, CHIN, JAPONII etc.

Parostatki cesarskie, największe, najwygodniejsze i najszybsze.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i mor-
skich udziela:

**Reprezentacya półn. niem. Lloyd we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.**

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń
SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, dużym
petitem 4 halery.

Rachmistrz-kontrolor lat 26, posiadający egzamin rachunkowy, poszukuje posady. — „Rachmistrz”, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów.

Żądajcie darmo

i opłatnie, obszerny cennik krajowych wyrobów tkackich na rok 1905 płócien domowych, web czysto lnianych, bielizny stołowej, ręczników, dym, chustek do nosa i t. p. wyrobów pierwszej jakości — ceny niskie. Adres: **M. G-net** tkacz w Korczynie.

OGŁOSZENIE

Odnosnie do obwieszczenia konkursowego w Gazecie Lwowskiej z dnia 18., 19. i 20. listopada 1904 względem nadania posagu z fundacji bł. p. Moschla Bombacha, podaje się do wiadomości, że z powodu śmierci bł. p. rabina Aleksandra Halperna należy wnieść odnośne podania najpóźniej do 8. lutego 1905 na ręce egzekutora testamentu El. Jakóba Bergera, we Lwowie, ul. Kazimierzowska I. 33.

Dependance HOTEL BRISTOL I. p. Teatr Rozmaitości.

Występ najlepszych sił artystycznych

Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye.

Kto chce mieć elegancko urządzone salony i buduar, niech nabywa **MEBLE** po bajecznie niskich cenach w Zakładzie tapicersko-dekoracyjnym

K. TOCZYŃSKIEGO

Lwów, ulica Pańska liczbą 11.

Na składzie materace włosienne i sprężynowe.

Ogłoszenie licytacji.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska I. 3.

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte przez byłą Lwowską Filję Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, zastawione w marcu, kwietniu i maju 1904 t. j. od Nr. 6375 do Nr. 15.444

dnia 7. i 8. lutego 1905 r., w godzinach od 9 do 3,

przez publiczną licytację (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji prolongat nie przyjmujemy.

Zakład zastawniczy Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przem. z dniem 1. lipca 1904 przeszedł na własność Wiedeńskiego Banku Związkowego.

Lwów, dnia 4. stycznia 1905.

Przedruku nie płacimy

Ogłoszenie.

Ogólne Zgromadzenie

Krasiczyńskiego browaru akcyjnego odbędzie się w Krasiczynie dnia 25. stycznia 1905 r. o godz. 3 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, sprawozdanie zamknięcia rachunkowego i bilansu.
2. Wnioski o rozdział zysku za rok 1903/4
3. Udzielenie absolutorium Radzie zawiadowczej.
4. Wybór dwóch członków do Rady zawiadowczej.
5. Wybór komitetu rewizyjnego §. 22
6. Wnioski.

Krasiczyn, 10. stycznia 1905.

Władysław ks. Sapieha.

Paweł ks. Sapieha.

Kto kocha

przyrodę i przemysł — prenumeruje „Dzwignię” za nadesłaniem 1 kor. na kwartał pod adresem: Redakcyja „Dzwignię” Lwów.



1905. Ilustr. Cennik maszyn do szycia, rowerów, optycznych, muzycznych instrumentów, maszyn do pisania, elektr. aparatów i najnowszych artykułów dla domu, posyłam na żądanie moim licznym odbiorcom bezpłatnie. Adres: **M. RUNDBAKIN**, Wiedeń, IX. 1.

Reprezentacja

Asekuracji urzędników i konsorcjów

„Beamten Vereinu“

we Lwowie, ul. Kopernika 7,

udziela objaśnień w sprawach asekuracyjnych wszelkich kombinacji i załatwia

Pożyczki

dla P. T. urzędników, profesorów i oficerów w ogólności za kondyktem i bez kondyktu.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, przyszy, czerwoności, krosty, wagi, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tępiz i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stolik 2½ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, We-wiońskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Franczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Mydło Schichta

„JELEN“

Znaki ochronne:

„KLUCZ“



Najlepsze najwydajniejsze a tem samem najtańsze mydło bez wszelkich szkodliwych domieszek.



Wszędzie do nabycia.

Kupujących uprasza się o zwrócenie uwagi na napis „Schicht“ który się znajduje na każdej sztuce mydła jakoteż na jeden z powyższych znaków ochronnych.

Kto chce być au courant lwowskich towarzyskich stosunków

znajdzie wszystkie wskazówki, prenumerując najpoczytniejszy dziś w Warszawie i na prowincyi tygodnik ilustrowany

„Kuryer Świąteczny“.

Stale rubryki tego oryginalnego i jedyne go pisma są:

Życie i salon. Kronika towarzyska. Kronika powszechna. Bon ton. Strój i dobre ułożenie. Sekrety piękności. Świątek kobitcy. Świątek dziecięcy. Niwa pań i panien domu pod redakcją Stefani baronowej Harthing. Widz i artysta. Zimowiska. Letniska. Hygiena pod redakcją dra Sierżpowskiego. Sport. Osobliwości. Savoir vivre. Nasz Almanach. Heraldyka i Genealogia. Wiadomości o spadkach. L'interview. Grafologia. Gry i zabawy. Dział meteorologiczny. Humor i satyra. Mody damskie, męskie i dziecięce. Umeblowanie pokoi. Dekoracje i zastawy stołów. Układanie różnych przyjęć. Dział kulinarny ilustrowany z dyspozycjami obiadów, śniadań etc. Rady i przepisy dla służby domowej. Najnowsze utwory muzyczne. Filatelistyka.

KURYER ŚWIĄTECZNY nie tylko zaspakaja ciekawość tych wszystkich, którzy łakną najświeższych wieści z Warszawy i szerokiego świata, ale dla bardzo wielu służyć może nie małą nauką w „odpowiedziach i radach poufnych“, traktujących obszernie wszelkie zasady bon ton'u i savoir vivre'u.

Kronikę towarzyską we Lwowie prowadzi stały nasz korespondent, jeden ze zdolniejszych i znanych dziennikarzy.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Austrii rocznie z przesyłką pocztową Rb. 7 lub 16 koron.

Prenumeratę na Lwów i okolice przyjmuje

St. SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Adres Redakcyi i Administracyi: Warszawa, Nowy-Świat 26.

Redaktor i Wydawca „Kuryera Świątecznego“: **Roman Kreczmer.**

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Od Nowego Roku rozpoczyna druk dalszego cyklu powieściowego
WŁADYSŁAWA REYMONTA

„CHŁOPI“

(„WIOSNA“)

daje nadto premium wyjątkowe bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty

24 dodatki bezpłatne

zawierające 12 tomów SIENKIEWICZA i „DZIEJÓW POROZBIOROWYCH NARODU POLSKIEGO“ oraz 12 tomów DZIEŁ POPULARNO-NAUKOWYCH

Premium kolorowe na grubym welinie L. WYCZÓŁKOWSKIEGO p. t.

„MORSKIE OKO“

Jako pierwsze tomy dzieł popularnych pójdą:

„LISTY Z JAPONII“ Kiplinga - - - - -
„HISTORIA SZTUKI POLSKIEJ“ - - - - -
- - - - - T. Jaroszyńskiego
„MONOGRAFIA O NAPOLEONIE I.“ - - - - -

Tom styczniowy (74)

SIENKIEWICZA

„NA MARNE“

W dodatku arkuszowym

HALL CAINE

„SYN MARNOTRAWNY“

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami dzieł Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych, dodatkiem powieściowym w arkuszach i premium kolorowym:

we Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicji z przesyłką pocztową:

Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciennej oprawie, dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal. rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal. — Należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 72 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratowicze za dopłatą 78 kor. bez oprawy, zaś 106 kor. 80 hal. za tomy w oprawie. Komplet 72 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryjami: po 12 tomów, na nadesłaniem w 6 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; za opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego.)

Bydło zarodowe

(rasy Schwyz 300 sztuk i Sünenthal 300 sztuk), inwentarze martwe w znacznej ilości wszystko najprzedniejszej jakości sprzedaje

„Zarząd dóbr Tłumacz“.

Oglądać można na miejscu codziennie.
Sprzedaż odbywać się będzie każdej środy.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

**Najnowszy skorowidz galicyjski**

wydany w roku 1904

poleca egzemplarze oprowne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal

SOKOŁOWSKIEGO

Biurowo dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przy zmianie roku
polecą się
Najstarsze założone w r. 1887
Biuro dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 9

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. d. po cenach oryginalnych. ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.

Dzienniki wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczór.

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Pismo ilustrowane dla kobiet.

Tygodnik Mód i powieści

służyć będzie czytelnikom swoim w nadchodzącym roku wydawniczym 1905, a istnienia swego XLV. gorliwą i sumienną informacją z dziedziny tych objawów i dążeń, które zarówno u nas, jak w społecznościach obcych, jednostkom, życiu rodzinnemu i ogólnemu dorobkowi ku udoskonaleniu duchownemu i materialnej pomysłowości posłużyć mogą. * * * * *

Zaproszenie do przedpłaty na rok

We Lwowie:	W Galicyi z przesyłką:
kwartalnie 3 kor.	kwartalnie 3 kor. 60 hal.
półrocznie 6 kor.	półrocznie 7 kor. — hal.
rocznie 12 kor.	rocznie 14 kor. — hal.

1905

Numera okazowe i prospekta gratis.

Prenumeratę przyjmuje:

Ekspedycya „Tygodnika Mód i Powieści“

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

Stanisław Sokołowski.

Dział Literacki

oprócz powieści i nowel obejmuje Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Artykuły w kwestyach społecznych, Krytyki teatralne i artystyczne, Korespondencje z głównych ognisk życia europejskiego, wreszcie Kroniki miesięczne.

Na rok 1905 zapowiadamy

dwie nowele Władysława Reymonta z cyklu

„NAD MORZAMI“.

Gustawa Daniłowskiego

„LAUREAT“.

Zofii Wójcickiej

„MŁODZIEŃCZAK Z SAIS“

i obszerną powieść Antoniego Miecznika p. t.

„KSIEŻNA SAFTA“

Praktyczna część „Tygodnika“ nosi nazwę

„PORADNIK DLA KOBIET“

i obejmuje: Informacje z dziedziny higieny, wedle ostatnich zapatrywań nauki, Dział pedagogiczny, Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, Informacje dotyczące bieżącego zaopiarowania, pobytu pracy dostępnej kobiecie w Warszawie i na prowincyi, wreszcie część kulinarną — gospodarską, prowadzoną przez Paulinę Szumlańską.

Redaktor: **Jan Skiński.**

Co miesiąc „Tygodnik“
pomieszcza

Wielki arkusz

z krojami i wzorami

robót kobiecych.

DZIAŁ MÓD

zawiera przeszło **2.000 rysunków rocznie**

przedstawiających wzory sukien, okryć i wogóle strojów kobiecych, w każdym numerze pomieszczamy ponadto

Kolorowaną rycinę MÓD

Wszystkie ryciny otrzymujemy wprost z Paryża, skąd też stała korespondentka nasza przesyła raz na miesiąc pogadankę o strojach i modach sezonu.

Kilka razy do roku

Forma

z bibułki

wraz z wyczerpującem

objaśnieniem.